

Gorczańskie wieści

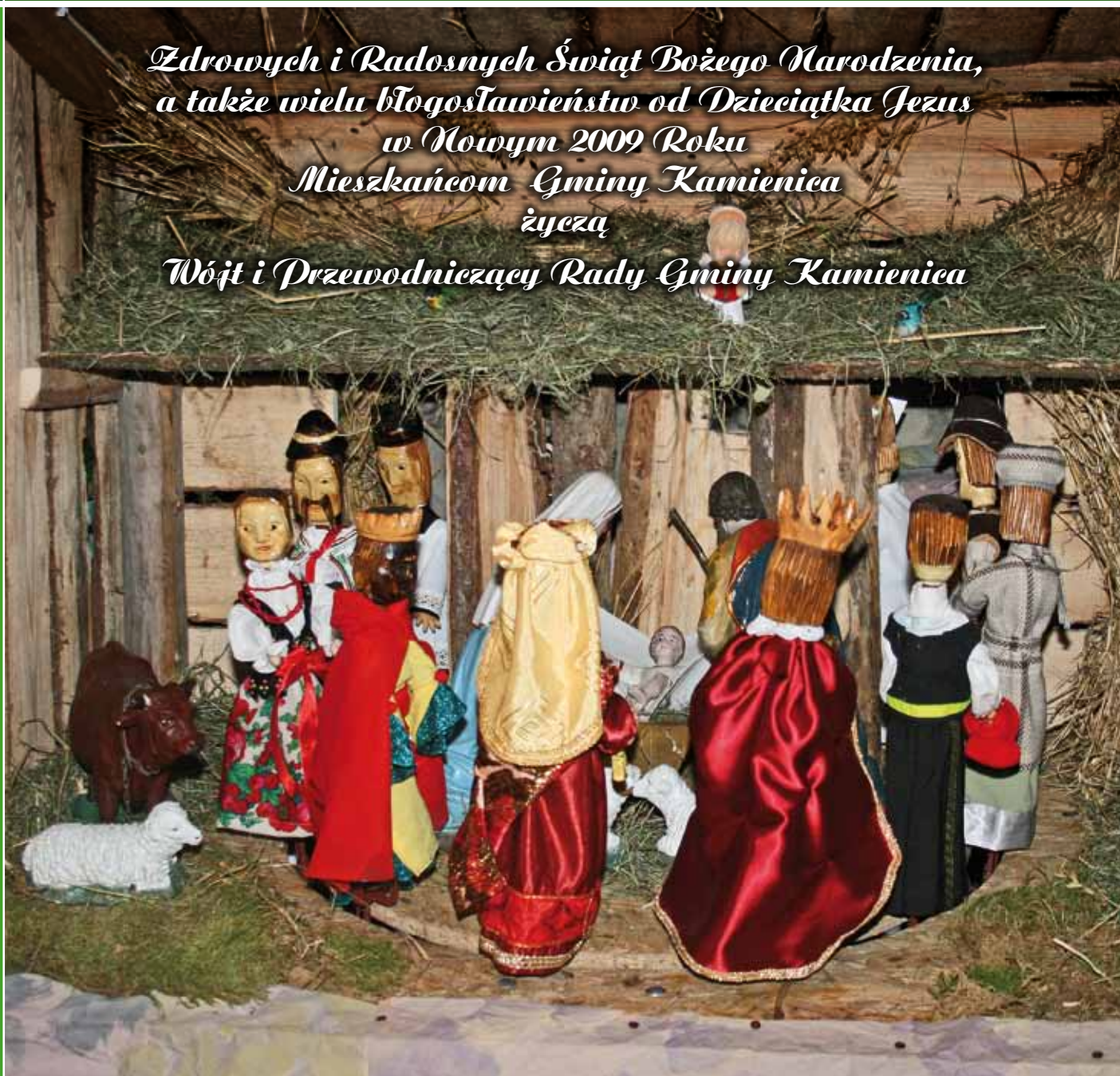


ISSN 1640 – 4300

PISMO GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W KAMIENICY

cena 2 zł (w tym 7 % VAT)

*Zdrowych i Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
a także wielu błogostawieństw od Dzieciątka Jezus
w Nowym 2009 Roku
Mieszkańcom Gminy Kamienica
życzą
Wójt i Przewodniczący Rady Gminy Kamienica*





Minister Sportu i Turystyki - Mirosław Drzewiecki



Występ „Lambady”

Otwarcie kompleksu boisk sportowych „Orlik 2012” w Kamienicy



Pamiątkowe zdjęcie



Poświęcenie obiektu



Uroczyste przecięcie wstęgi



Będzie bramka?

Spis treści**Wczoraj Kamienicy**

- Kolejka leśna w Gorcach 4

Wczoraj i dziś Kamienicy

- TLENEK WĘGLA – „cichy zabójca” 6
- Podsumowanie inwestycji 7
- Co za nami 7
- Otwarcie kompleksu sport. – „Orlik 2012” 8
- Setne urodziny 9
- Odcienie patriotyzmu 9

Dziś i jutro Kamienicy

- Perspektywy na przyszłość 10
- Nowa przychodnia 10
- Fundusz Alimentacyjny 11

Rozmowa z...

- Józefem Rusnarczykiem 12

Z życia Parafii

- Śpiewają Panu na chwałę 15

Z pracy sejmiku

- Poseł Wiesław Janczyk 16
- Poseł Bronisław Dutka 16

Więści ze starostwa

- IV Gala Przedsiębiorczości 17
- XXI Sesja Rady Powiatu 17

Kultura

- Dzieciocy Festiwal Kolędowy 18
- W kręgu bożonarodzeniowych obrzędów 19
- Sukcesy kamienickich górali 20

Dla rolników

- Rolniku, przygotuj się na nowe wymogi! 21

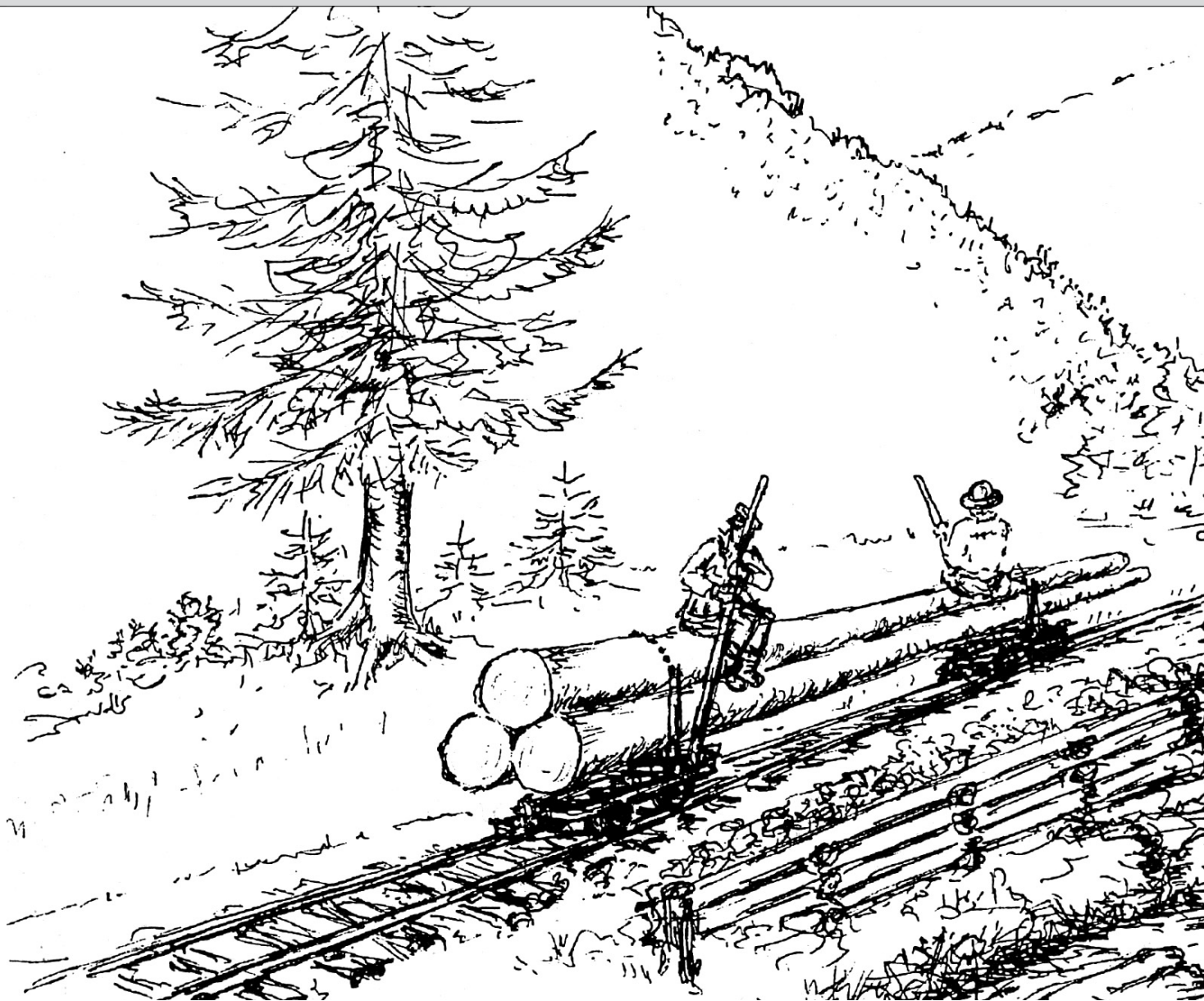
Różne 22**Sport szkolny 23****Sport 24**

- PIŁKA NOŻNA 24
- Sylwestrowy Turniej 24
- Tenisa Stołowego 24
- Turniej „Orlik 2012” 24

Kronika Policyjna 24**Relaks 26**

Jak obyczaj każe stary,
według ojców naszych wiary,
chcemy złożyć **W**am życzenia
z dniem **B**ożego **N**arodzenia.
Niech ta **G**wiazdka **B**etlejemaska,
która wschodzi tuż po zmroku,
da **W**am szczęście i pomyslność
w nadchodzącym **N**owym **R**oku!

Redakcja



Kolejka leśna w Gorcach

Zbigniew Sułkowski

Funkcjonowała stosunkowo krótko – od roku 1954 lub 55 do 1963. Zasluguje jednak na odrobinę miejsca w pamięci, choćby jako techniczna osobliwość – była to bowiem wąskotorowa kolejka konno-grawitacyjna, systemu stosowanego przez gospodarkę leśną w górach od połowy XIX wieku. Tu rozwiązanie to przedsięwzięto w drugiej połowie XX wieku (kolejna osobliwość). Oczywiście nie była to ostatnia kolejka konna w Polsce, w transporcie wewnątrz-zakładowym (tartaki, cegielnie) odnotowywano jeszcze takowe nawet w latach dziewięćdziesiątych; gor-

czańska była natomiast ostatnią „dalekodystansową”, bo jej tor liczył około 8 km długości.

W niewielkim rozszerzeniu doliny Kamienicy, w należącym do Szczawy przysiółku Bukówka, stał od 1926 roku tartak parowy. Ze Szczawą łączyła go jakaś taka droga jezdna, ale dalej w górę rzeki świat cywilizowany się kończył – wąski, zalesiony wąwóz Kamienicy zaliczany był do najdzikszych miejsc w Polsce. Prowadziła tamtędy jedynie wąska, trudna nawet dla wozów konnych dróżka; transport drewna tym szlakiem był praktycznie możliwy jedynie w zimie. I to wystarczało, nawet podczas wzmożonej eksploatacji w latach okupacji niemieckiej, ale nie

mogło już wystarczyć po wojnie w okresie Planu 6 – letniego i „wielkich budowli socjalizmu”. Leśnictwa otrzymały jeszcze bardziej zwiększone normy wyrębu i trzeba było nie tylko „pozyskać grubiznę” z nienaruszonych ostępów Kudłonia, Jasionia, Gorca i Turbacza, ale także wywieźć ją doliną Kamienicy, bo innej możliwości nie było.

Transport szynowy był pomysłem najrozsądniejszym i najtańszym w realizacji, a cała inwestycja możliwa do wykonania siłami Nadleśnictwa Kamienica.

Tor szerokości 600 mm rozpoczął się przy tartaku w Bukówce i biegł wzdłuż rzeki w górę, aż do małego wtedy osiedla Rzeki. Końcowa stacja (ła-



downia) znajdowała się nieco niżej polany Trusiówka, gdzie dziś jest parking na granicy Gorczańskiego Parku Narodowego. W odstępach średnio 3 km były jeszcze dwie ładownie – na polanie Wiatrówki i w Białem. Tor ośmiokrotnie przecinał Kamienicę po drewnianych mostach, a gdzie było trzeba, chroniony był od zniszczenia przez rzekę tak zwanymi kaszycami – umocnieniami z drewnianych bali i kamieni. Nieliczne z tych konstrukcji, pozostawione po demontażu kolejki, wytrzymały nawet katastrofalną powódź 1997 roku!

Całe przedsięwzięcie funkcjonowało w sposób następujący:

Z tartaku na Bukówce ruszały w górę w stronę Rzek dwa czterowagonikowe „pociągi”, każdy ciągnięty przez jednego konia, przestrzeń między szynami powinna więc być wyrównana żwirem, ale nie zawsze była, co jednak nie przeszkadzało,

bo konie szybko nauczyły się kroczyć po podkładach jak po drabinie. Na ładowni rozczepiano wagoniki – były to konstrukcje typowe dla ówczesnych kolejek przemysłowych, z tym że na dwuosiowym podwoziu zamiast wywracanej koleby umieszczono ławę skrętną z kłonicami. Zestaw transportowy składał się z dwóch takich wózków ustawionych w pewnej odległości od siebie i połączonych jedynie ładunkiem – transportowanymi belkami. Maksymalny rozstaw wózków mógł liczyć 12 metrów, przewożonych dłużej 20 metrów.

W ten sposób można było jednorazowo przewieźć 5–8 m³ drewna; w przypadku transportu krótkich kawałków papierówki (dwie, trzy długie belki na wagonikach wzdłuż, na nich metrowe króciaki) nawet 12 metrów³. W zależności od rodzaju przewożonego drewna taki zestaw transportowy mógł ważyć brutto 5–9 ton.

Jedną „turę zjazdową” stanowiły cztery zestawy, puszczane w dół co 3–5 minut. Załogę każdego stanowiło dwóch ludzi, a cały aparat sterowniczy – 2,5 metrowe świerkowe żerdzie służące do hamowania przez zapieranie między kołami a ramą wózka.

„Powożenie gorczańską kolejką” wymagało wielkiej wprawy i... odwagi. Ośmiokilometrowy dystans całej trasy pokonywany był w ciągu 15 minut, a więc ze średnią prędkością ponad 30 km/godz. Różnica wysokości między Bukówką a Rzekami wynosi 152 m, mimo to na kierunku zjazdu kolejki były odcinki poziome lub nawet niewielkie podjazdy, które trzeba było pokonywać rozpędem. Oznacza to, że na niektórych dystansach prędkość musiała wzrastać do około 50 km/godz.!

Warto wyjaśnić, że normalna przeciętna szybkość wąskotorówek 600 mm wynosi 10–15 km/godz. Nie trzeba tłumaczyć jak ryzykowna była jazda takim zestawem, wykolejenia zdarzały się wcale nie tak rzadko, wtedy tylko błyskawicznie zeskok na bok – bywało, że wprost w „Kamienicy dzikiej szum” – ratował życie załogi. Cud i twarde góralskie kości sprawiły, że do większego nieszczęścia jakoś nigdy nie doszło.

Z kolejką gorczańską spotkałem się podczas pobytu na obozie harcerskim w Szczawie (moim zastępowym był naczelnik „Almanachu” – ha!) w 1958 roku, potem jeszcze raz na początku lat sześćdziesiątych i było to imponujące.

Maszerowaliśmy we dwójkę w górę Kamienicy, gdzieś między Białem a Wiatrówkami po torze kolejki, aż usłyszeli-

śmy narastający szum, przechodzący w świdrujący zgrzyt i świst. Nogi same nas przeniosły jak najdalej od toru! Naładowany pewnie ponad miarę zestaw przeleciał aż ziemia zadrżała, a załoga pozdrowiła nas juhaskim wrzaskiem, powszechnym wtedy na gorczańskich halach, dziś nie do usłyszenia, bo nikt już tego wydać z siebie nie potrafi, a zresztą po co?

Zjawisko to nastąpiło jeszcze trzy razy – za każdym razem oddaliśmy należną cześć góralsko – wariackiemu przedsięwzięciu – rozsypane nieco wcześniej w stłamszonych krzakach belki uczyły respektu dla takiej komunikacji.

Były to już ostatki działania kolejki, kres nastąpił w roku 1963. Wcześniej, w 1961 roku nadleśniczym w Kamienicy został inż. Jerzy Honowski – ideowiec marzący o powołaniu Gorczańskiego Parku Narodowego (do czego w 1981 roku doprowadził!), ale i trzeźwy racjonalista. Kolejkę uznał za niebezpieczny przeżytek i rozpoczął budowę drogi leśnej w dolinie Kamienicy. Niedługo potem zapadła decyzja o budowie biegnącej tamtędy drogi państwowej Mszana Dolna – Szczawa – Zabrzeż.

Można by rzec, że oryginalna gorczańska kolejka zapoczątkowała dewastację tamtejszej puszczy, ale tak naprawdę dokonano tego dopiero po wytyczeniu buldożerami, docierających w najdalsze ostępy, dróg stokowych w latach 60/70 ubiegłego wieku.

Trudno dziś znaleźć ślady po kolejce, ale są – niektóre w zupełnie niespodziewanych miejscach. Idąc, na przykład, czarnym, szlakiem ze Szczawy na Gorc mijamy w pewnym miejscu szlaban leśnictwa zamykający wjazd w górną część doliny Głębieńca. Mało kto zwróci uwagę, że skonstruowany on jest z szyn i kół (właściwie: kółeczek) kolejki wąskotorowej (niewątpliwie gorczańskiej).

O kolejce gorczańskiej pisałem w numerze 1/93 poznańskiego kwartalnika „Parowozik”, nieco później dostałem mapę (1:25 000) dokładnie ilustrującą przebieg trasy. Bardzo pomocną w pisaniu niniejszego tekstu, najwięcej jednak skorzystałem z artykułu pani Marii Wit „Wąskotorowa kolejka leśna w Gorcach” zamieszczonego w numerze 6/99 dwumiesięcznika „Świat kolei”. Artykuł ów zawiera znacznie więcej, niż podałem, rzetelnych danych technicznych i historycznych. I do niego zainteresowanych tematem odsyłam.

(Przedruk z *Almanachu Ziemi Limanowskiej*, nr 11, rok III, zima 2002–2003)

TLENEK WĘGLA – „cichy zabójca”

Coroczny sezon grzewczy związany jest, niestety, ze zwiększoną ilością pożarów spowodowanych złym stanem technicznym urządzeń grzewczych, zasilanych energią elektryczną, na paliwa stałe i gazowe oraz nieprawidłowościami przy ich użytkowaniu.



Pożary te obok strat materialnych stwarzają poważne zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, powstają bowiem najczęściej w porze nocnej lub też w czasie, kiedy w gospodarstwie nie ma dorosłych domowników. Z doświadczenia służb ratowniczych wynika, iż najczęstszymi przyczynami takich zdarzeń jest nieznajomość, bądź niejednokrotnie skrajne lekceważenie podstawowych zasad bezpieczeństwa pożarowego związanego z eksploatacją tego typu urządzeń.

W okresie sezonu grzewczego nasilają się również przypadki zatrucia osób tlenkiem węgla, zwanym potocznie „czadem”. Powstaje on w początkowej fazie rozwoju pożaru wtedy, gdy pożar jest jeszcze mało rozwinięty i praktycznie niewidoczny. Ze względu na sposób działania na organizm ludzki, tlenek węgla zwany jest również „cichym zabójcą”. Jest on niewidocznym, pozbawionym zapachu gazem, nieco lżejszym od powietrza. Wdychanie nawet minimalnej ilości tlenku węgla powoduje niedotlenienie organizmu, które prowadzi do poważnych powikłań zdrowotnych, a bardzo często również do śmierci.

W celu uniknięcia sytuacji stwarzającej możliwość powstania pożaru lub zatrucia tlenkiem węgla, należy przestrzegać poniższych zasad:

- stosuj w budynku sprawdzone, dopuszczone do użytku na naszym rynku urządzenia i systemy grzewcze,
- nie składuj materiałów palnych (opału, makulatury, palnych śmieci, szmat) obok pieca i innych urządzeń grzewczych,
- nie przechowuj materiałów palnych oraz nie stosuj wykonanych z materiałów palnych elementów wystroju i wyposażenia wewnątrz w odległości mniejszej niż 0,5m od urządzeń i instalacji, których powierzchnie mogą nagrzewać się do temperatury przekraczającej 100°C,

- nie użytkuj elektrycznych urządzeń ogrzewczych i gazowych ustawionych bezpośrednio na podłożu palnym, przed użyciem nowego urządzenia zapoznaj się z jego instrukcją obsługi i stosuj się do ujętych w niej zaleceń prawidłowej eksploatacji,
- nie używaj uszkodzonych urządzeń grzewczych oraz w sposób niezgodny z instrukcją obsługi, naprawę powierz wykwalifikowanemu serwisowi,
- nie pozostawiaj urządzeń grzewczych bez nadzoru osoby dorosłej, jeżeli urządzenie nie jest przewidziane do samodzielnej pracy,
- nie rozpalaj piecyków, kominków z zastosowaniem materiałów niebezpiecznych pożarowo, cieczy łatwopalnych,
- stosuj do urządzenia grzewczego paliwo przewidziane dla niego w instrukcji, posiadające odpowiednią wartość opałową i konsystencję. Stosowanie niewłaściwego paliwa może uszkodzić piec, doprowadzić do rozszczelnienia przewodów spalinowych, może je zatkać a w konsekwencji doprowadzić nawet do pożaru, wybuchu czy zacczadzenia,
- przewody dymowe, spalinowe i wentylacyjne poddawaj systematycznej kontroli, co najmniej raz w roku.

Kontrole powinien przeprowadzać kominiarz posiadający stosowne

kwalifikacje i uprawnienia do tego typu prac.

Pamiętać również należy, że właściciel, zarządca lub użytkownik obiektów ogrzewanych paliwem stałym, ciekłym lub gazowym jest obowiązany do usuwania zanieczyszczeń z przewodów dymowych, spalinowych wg zasad:

- Zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych od palenisk opalanych paliwem stałym, **co najmniej cztery razy w roku.**
- Zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych od palenisk opalanych paliwem ciekłym i gazowym, **co najmniej dwa razy w roku.**
- Zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych, **co najmniej raz w miesiącu**, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej.

Przestrzeganie tych zasad w dużym stopniu zabezpieczy nasze domy przed przykrymi konsekwencjami, nic jednak nie zwalnia nas ze zdroworozsądkowego i bezpiecznego podejścia do ww. kwestii. **Pamiętaj, że lekceważenie podstawowych zasad bezpieczeństwa może zrujnować dorobek całego życia oraz spowodować niebezpieczeństwo dla zdrowia Twoich domowników.**

mł. kpt. Marcin KULIG
– Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej

*Zarząd Oddziału Gminnego
Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej
w Kamienicy*

*składa wszystkim mieszkańcom naszej Gminy
serdeczne życzenia bezpiecznych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia
oraz
szczęśliwego Nowego Roku*

Podsumowanie inwestycji Co za nami

Zbliża się kolejny okres podsumowań. Ostatni rok zaliczymy z całą pewnością do lat dobrych, można powiedzieć bardzo dobrych.

Zrealizowaliśmy wiele ważnych dla gminy przedsięwzięć, chociaż liczyliśmy na jeszcze więcej. Z planowanych na początku roku wydatków inwestycyjnych na poziomie 3 mln zł prawie drugie tyle uzyskaliśmy dofinansowania z różnych zewnętrznych programów, tak, że na koniec roku budżetowego całkowite wydatki inwestycyjne zamknęły się kwotą blisko 6 mln zł. Jest to najwyższy budżet inwestycyjny w historii naszej gminy. Najwięcej inwestycji zrealizowaliśmy w drogownictwie. Zmodernizowaliśmy ponad 9 km dróg o nawierzchni asfaltowej. Wykonaliśmy najdłuższe odcinki dróg w Zalesiu i Zbludzy, które ze względu na brak środków finansowych były dawniej tylko w sferze marzeń. Najdłuższą zmodernizowaną drogą były Wyřebiska w Zalesiu, gdzie na odcinku 2,1 km położono nawierzchnię asfaltową. Ważnymi drogami były drogi „Pod Modyń” w Zalesiu (ok. 1,5 km), droga w kierunku Woli w Zbludzy (1,2 km), droga Polanki w Szczawie (0,7 km), Zamoście w Szczawie (0,5 km). Łącznie w 2008 r. zmodernizowano 15 odcinków dróg na długości 9,17 km. Koszt tych robót przekroczył 1,66 mln zł

Ważnymi inwestycjami były zadania związane z budową chodników przy drodze powiatowej w Kamienicy oraz chodniki przy drodze wojewódzkiej w Szczawie i Kamienicy Dolnej. Przy drodze powiatowej wykonano 850 m chodnika. Do dokończenia w drugim etapie zostało ok. 550 m. Dodatkowo planowane jest włączenie do budowy odcinka chodników do os. Poręby w Zbludzy (400m) oraz do starej remizy w Zalesiu (550 m). Wykonano ponadto 440 m chodników w Kamienicy Dolnej, oraz 600 m chodnika w Szczawie, gdzie do końca roku ma być wykonane łącznie 1040 m chodnika, jeżeli warunki pogodowe na to pozwolą. Łączna ilość chod-



mln. Z innych inwestycji należy wymienić modernizację, wspólnie z parafią Zalesie, parkingu w Zalesiu. Wykonano ponadto wiele mniejszych remontów, w tym ponad 4 km remontów dróg z nawierzchnią żwirową, gdzie uzyskano dofinansowanie z programu FOGR. Najwięcej dofinansowania uzyskano na inwestycje drogowe, gdzie 1,070 mln zł otrzymano z MSWiA, 120 tys. zł z FOGR, 660 tys. zł na realizację programu „Orlik 2012”, 920

ników w tym roku to ponad 2,3 km za kwotę 1,86 mln zł.

W 2008 roku realizowaliśmy również inwestycje oświatowe, z których najważniejszą było rozpoczęcie budowy Szkoły Podstawowej w Zalesiu – stan zeroowy za 520 tys. zł. Dodatkowo wykonaliśmy docieplenie SP w Zasadnem i SP2 w Szczawie, gdzie na kilku ścianach był położony eternit. Wykonaliśmy również nowe ogrodzenie przy SP 1 i Gimnazjum w Kamienicy. Łączny koszt wydatków inwestycyjnych w oświacie zamknął się kwotą 785 tys. zł. Dużym osiągnięciem w 2008 r. był udział gminy Kamienica w programie „Moje boisko, Orlik 2012” czego efektem było wybudowanie kompleksu boisk sportowych o sztucznej nawierzchni z ogrodzeniem i oświetleniem. Jedno boisko piłkarskie o nawierzchni trawy syntetycznej, w którym zwiększono wymiary do 40 x 62 m, natomiast drugie boisko wielofunkcyjne do gry w piłkę ręczną, koszykową, siatkówkę i tenis ziemny o wymiarach 32 x 19 m o nawierzchni poliuretanowej. Koszt tego przedsięwzięcia wyniósł łącznie 1,315

Nowe boisko sportowe wybudowane w ramach programu "Orlik 2112"

tys. zł otrzymano dofinansowania na realizację chodników przy drodze powiatowej i wojewódzkiej. Całkowita ilość środków zewnętrznych wyniosła 2,8 mln zł.

Należy podkreślić, że gmina Kamienica w ostatnich latach bardzo dynamicznie się rozwija. Powstaje wiele nowych domów. Często młodzi ludzie, pracując za granicą, inwestują w naszej gminie budując nowe domy, czy zakładając działalność gospodarczą. To wszystko cieszy i potwierdza, że warto budować, warto modernizować drogi, chodniki, kanalizacje i realizować inne, ważne dla społeczności inwestycje. Te inwestycje są przecież dla nas wszystkich po to, aby żyło się lepiej. To od zorganizowania życia w naszej lokalnej społeczności zależeć będzie nasze zadowolenie i podejście do życia.

Z pewnością wiele jest do zrobienia, ale kolejne lata pokazują, że idziemy we właściwym kierunku i za kilka lat powinno być jeszcze lepiej.

W. Sadowski – Wójt Gminy

Otwarcie kompleksu sportowego – „Orlik 2012”

29 października 2008 r. odbyło się uroczyste otwarcie kompleksu boisk sportowych (do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki wraz z zapleczem sanitarno – szkoleniowym), wybudowanych w ramach rządowego programu „Moje boisko – Orlik 2012”.

Uroczystość zgromadziła na nowym obiekcie sportowym w Kamienicy samorządowców, młodzież szkolną oraz mieszkańców gminy. Przybyłych gości powitał Wójt Gminy Kamienica – Władysław Sadowski.

Uroczystego otwarcia dokonał Minister Sportu i Turystyki – Mirosław Drzewiecki w asyście licznie przybyłych gości, wśród których byli m.in.: Dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego – Małgorzata Madej, Dyrektor Zarządzania Funduszami Europejskimi Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie – Stanisław Pajor, Starosta Powiatu Limanowskiego – Jan Puchała, Radna Sejmiku Województwa Małopolskiego – Urszula Nowogórska, Dyrektor Delegatury Małopolskiego Kuratorium Oświaty w Nowym Sączu – Władysław Ścianek, Prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Nowym Sączu – Marian Kuczaj, Radni Powiatu Limanowskiego z terenu Gminy Kamienica: Agata

Zięba, Paweł Talar i Mieczysław Kuziel, Radni Gminy Kamienica z Przewodniczącym Rady Gminy – Stefanem Kuchnią, Kierownikiem Posterunku Policji w Kamienicy – sierż. szt. Krzysztof Pach, Dyrektorzy: Szkoły Podstawowej nr 1 – Lidia Piotrowska, Gimnazjum w Kamienicy – Iwona Franczyk Augustyn oraz Jolanta Łączek.

W swoich wystąpieniach zaproszeni goście gratulowali dobrej współpracy pomiędzy gminą a województwem i powiatem oraz skuteczności i konsekwencji w realizacji inwestycji. Po oficjalnych wystąpieniach obiekty zostały poświęcone przez Proboszcza Parafii w Kamienicy – ks. Jana Betleja, a samorządowcy uroczystie przecięli wstęgę, dokonując symbolicznego otwarcia kompleksu.

Regulamin korzystania z boisk zamieszczony jest na stronie internetowej: www.kamienica.net.pl.

S. F.



Wnaszej gminie obchody 90 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę rozpoczęły się przed Pomnikiem Grunwaldzkim z udziałem licznie zgromadzonej społeczności lokalnej i Pocztów Sztandarowych oraz delegacji jednostek organizacyjnych.

Po okolicznościowym wystąpieniu Wójta Gminy Kamienica - Władysława Sadowskiego, złożeniu symbolicznych kwiatów oraz odśpiewaniu „Roty”, uczestnicy przemaszerowali na uroczystą Mszę św. do Kościoła Przemienienia Pańskiego w Kamienicy, którą koncelebrowali: proboszcz parafii - Jan Betlej, prałat Kazimierz Pach, ks. Paweł Kita i ks. Marek Wojak. Homilię okolicznościową wygłosił ks. Prałat, który m.in. powiedział: „[...] Obchodzimy dziś Święto Niepodległości, czcimy i wspominamy tych naszych Rodaków, którzy w ciągu tysiącletniej naszej historii bronili naszego państwa i Narodu na różne sposoby, aż do utraty życia. Bronili piórem jak Henryk Sienkiewicz, pędzlem jak Jan Matejko, nauką i oświatą jak Komisja Edukacji Narodowej, bronili wychowaniem Narodu jak to czynił Kościół katolicki, bronili

Setne urodziny

W dniu 21 listopada 2008 r. obchodziliśmy setną rocznicę urodzin naszego Taty, Dziadka i Pradziadka Józefa Rusnarczyka.

W tej wyjątkowej pod każdym względem uroczystości uczestniczyli wszyscy najbliżsi członkowie rodziny: córka Józefa, córka Stanisława z mężem Bronisławem, wnuczka Ewa z mężem Mirosławem i prawnuczką Kubusiem, wnuk Krzysztof z żoną Iwoną, córka Maria, wnuczka Magdalena i Anna z mężem Grzegorzem, wnuk Marcin, córka Wiktorii z mężem Zdzisławem, wnuk Tomasz, wnuczka Agnieszka, syn Władysław z żoną Małgorzatą, wnuczki Ola i Kasia.

Obchody setnej rocznicy rozpoczęliśmy Mszą świętą. Następnie były życzenia dla kochanego Jubilata dalszych lat życia w zdrowiu, szczęściu i radości od córek i syna wraz z rodzinami. Kosz stu róż, jedna za każdy rok życia oraz inne drobne upominki od wnuków wzruszyły Jubilata do łez.

Z życzeniami przybyli też ks. prałat Kazimierz Pach, delegacja trzech osób z KRUS-u z Nowego Sącza, przedstawiciele

le Gminy Kamienica: wójt - Władysław Sadowski, Przewodniczący Rady Gminy - Stefan Kuchnia, pani Maria Augustyniak, dyrektor GOK - Mieczysław Marek oraz Stanisław Kulig - sołtys (krewny Jubilat). Przybyłym przygrywała kapela, a miłych gości Jubilat powitał w progu domu.

Temu niecodziennemu spotkaniu w niezwykłej atmosferze towarzyszyły opowieści stulata z czasów jego młodości, z lat dzieciństwa i okupacji. Była i zabawa przy dźwiękach kapeli, a sam Jubilat zatańczył z córkami. Życzeniom nie było końca, bo na uroczystość przybywali krewni, członkowie dalszej

rodziny, przyjaciele, sąsiedzi a wszyscy pragnęli sprawić wyjątkowemu człowiekowi radość i życzyli dalszych lat życia w zdrowiu. Nie obyło się bez niespodzianki, bowiem wieczorem z krewnymi przyszła młodzież i dali piękny koncert na skrzypcach łącznie z przyspiewkami.

Wszystkim, którzy uświetnili przeżycie tej pięknej uroczystości setnych urodzin naszego Taty i Dziadka w imieniu całej rodziny dziękuję.

Maria Olchawa



Odcienie patriotyzmu

Święto Niepodległości, czyli dzień 11 Listopada to symbol miłości ojczyzny, walki o wolność, symbol wiary i zwycięstwa, a przede wszystkim wyraz szacunku dla dokonanych minionych pokoleń i probierz patriotyzmu współczesnego Polaka.

walką zbrojną jak powstańcy z powstania styczniowego, czy listopadowego, jak kosynierzy pod Racławicami, bronili pracą na roli i przywiązaniem do niej, jak słynny Michał Drzymała w zaborze pruskim ze swoim słynnym „wozem Drzymały”. To są nasi bohaterzy narodowi.

Ale dzisiejsze święto jest także i po to, abyśmy sobie przypomnieli, co było siłą moralną naszych Ojców, że się nie dali pokonać i zwyciężyli. Tą siłą - jak już wspominałem - była wiara w Boga, przywiązanie do Kościoła i zdrowa moralnie rodzina. Tak jak nasi przodkowie bronili i obroniliby naszej Ojczyzny, tak my teraz mamy za zadanie obronić tę Ojczy-

znę przed eutanazją i zeświadczeniem, przed zamachem na życie ludzkie, na rodzinę, na młodzież i na dzieci. To jest nasz święty i patriotyczny obowiązek...”

Uroczystość uświetnił występ Orkiestry Dętej im. św. Floriana ze Szczawny.

S. F.



Perspektywy na przyszłość

Przed nami kolejny rok działań i realizacji ważnych przedsięwzięć w naszej gminie w różnych obszarach życia.

Samorząd gminy Kamienica z wielką nadzieją oczekuje na realizację tych planów przy uwzględnieniu wsparcia z różnych możliwych programów unijnych, a z tymi programami, jak wynika z doświadczeń, jest różnie. Dużym przedsięwzięciem planowanym na przyszły rok będzie budowa kanalizacji sanitarnej w Zbludzy i Zasadnem i uzupełnienie w Kamienicy i w Szczawie brakujących rozgałęzień. Z pewnością wszyscy mieszkańcy Zbludzy i Zasadnego czekają na tę inwestycję, która się nam opóźniała z różnych przyczyn, często niezależnych od nas. Najważniejsze, że mamy dokumentację projektową i wymagane pozwolenia na budowę. Rozważane jest złożenie wniosku do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich o dofinansowanie tych inwestycji, ewentualnie o pożyczkę preferencyjną umarzalną w 45% do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie. W planach na lata 2009–2010 jest budowa SP w Zalesiu przy dofinansowaniu z programu unijnego (MPRO). Niestety, składanie wniosków na dofinanso-

wanie tej inwestycji bardzo się opóźnia, a nabór wniosków został zawieszony.

Duże nadzieje ma samorząd gminy na środki unijne przeznaczone na modernizację amfiteatru „Saturn” i zagospodarowanie terenu wokół niego. Chcemy stworzyć tam obszary rekreacyjne dla dzieci, młodzieży i osób starszych. Ważną inwestycją na przyszły rok będzie dokończenie pijalni wód mineralnych w Szczawie.

Z pewnością samorząd gminy będzie kontynuował inwestycje w drogownictwie, chociaż ze względu na ograniczone środki te zadania będą wyhamowane. W 2009 roku planowane jest dokończenie chodników przy drodze powiatowej z Kamienicy w kierunku Zbludzy, do os. Poręby w Zbludzy i przedłużenie chodnika do starej remizy OSP w Zalesiu. To zadanie ma być realizowane z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011 (tzw. Schetynówka), tu powiat limanowski otrzymał dofinansowanie. Udział gminy Kamienica to 25 % wartości planowanych robót.

Z planów na lata przyszłe nie skreślono jeszcze budowy pełnowymiarowej hali sportowej. Ze względu na ogromny koszt tej inwestycji rozważane jest rozsądne i realne podejście do tej inwestycji tak, aby nie pogrzać finansów gminy i innych ważnych przedsięwzięć gminy wcześniej opisanych. Po pierwsze realizacja tej inwestycji będzie rozłożona w czasie na lata 2010–2013. Po drugie poszukiwane są takie rozwiązania i systemy wykończeniowe, aby zminimalizować koszty eksploatacji tej hali. Koszty wykonania tej hali, jak również ogromne koszty eksploatacji są głównym czynnikiem opóźnienia tej inwestycji.

W planach na przyszły rok jest również kilka ważnych przedsięwzięć kulturalnych i sportowych, z których najważniejsze to jubileuszowe XXX Dni Gorczańskie.

Wszystkim mieszkańcom gminy życzę wszelkich pomyślności w Nowym 2009 Roku, realizacji planów i zamierzeń, zdrowia i radości na każdy kolejny dzień.

W. Sadowski – Wójt Gminy

Nowa przychodnia

W styczniu 2009 r. w budynku sióstr zakonnych w Kamienicy otwarta zostanie nowa przychodnia.

Lokal udostępniony przez proboszcza kamienickiej parafii, ks. Jana Betleja ma służyć okolicznej ludności; przede wszystkim zlikwidować barierę odległościową (do tej pory pacjenci najbliżej mieli do Szczawy) w dostępie do lekarzy różnych specjalności. Zainteresowanych przychodnią, co zostało potwierdzone zapisami /wypełnione deklaracje/ jest na dzień dzisiejszy około 1500 i ciągle przybywa. Ci, którzy składają deklarację, będą przyjmowani w poradni bezpłatnie.

Wyremontowania i dostosowania do najnowszych wymogów pomieszczeń nowego lokum podjęła się własnym kosztem lek. med. Stanisława Kucharska, uznając, że miejscowość gminna zasługuje na przychodnię o wysokim standardzie, do której stara się też w najbliższej przyszłości pozyskać m.in. takich specjalistów jak: neurolog /z chwilą otwarcia placówki/, urolog, kardiolog, dermatolog, chirurg...

Dzięki staraniom Komisji Oświaty i Zdrowia oraz pomocy p. wójta dr Władysława Sadowskiego, który obiecał wyposa-

nie gabinetu ginekologicznego, możliwe jest również otwarcie tu poradni ginekologicznej, w której przyjmował będzie lekarz, Tadeusz Leśniak.

Ponadto od stycznia rozpocznie działalność gabinet rehabilitacyjny /początkowo nagrzewanie lampami, masaż i ćwiczenia, nieco później pozostałe zabiegi: magnetoterapia, laser, krioterapia ... - rodzaj i ilość urządzeń zależeć będzie od uzyskanych środków/.

Gabinety przychodni wyposażone zostały w sprzęt podstawowy /aparaty do EKG, badania moczu i inne/. Planowane jest w drugiej połowie grudnia założenie windy dla niepełnosprawnych.

Pozostaje się cieszyć z faktu, że kolejna inicjatywa w mijającym roku, podjęta została z myślą o służbie innym. Mimo wszystko jednak należy życzyć wszystkim zdrowia w Nowym 2009 roku.

(red)



Fundusz Alimentacyjny

Z dniem 1 października 2008 roku w życie weszły przepisy nowej ustawy z dnia 7 września 2007 roku o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. Nr 192, poz. 1378 ze zm.), która – po raz kolejny – zmienia zasady pomocy państwa dla osób, które mają trudności z uzyskaniem należnych im alimentów i przywraca Fundusz Alimentacyjny.

Świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego przysługują osobie uprawnionej:

- do ukończenia przez nią 18 roku życia,
- w przypadku, gdy uczy się w szkole lub szkole wyższej, do ukończenia przez nią 25 roku życia,
- w przypadku posiadania orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności – bezterminowo.

Przez osobę uprawnioną należy rozumieć dziecko, które ma zasądzone od rodzica alimenty (mogą to być również alimenty na podstawie ugody zawartej przed sądem), jeżeli ich egzekucja jest bezskuteczna.

Aby nabyć prawo do świadczenia alimentacyjnego, dziecko, które ma zasądzone alimenty, nie musi być wychowywane przez rodzica samotnie. Prawo do tego świadczenia przysługuje też na dzieci wychowywane przez rodzica, który za-

warł kolejny związek małżeński, żyje w nieformalnym związku lub mąż/zona nie płaci zasądzonych alimentów. Spełnione musi być jednak kryterium dochodowe, tzn. przeciętny miesięczny dochód netto na osobę w rodzinie nie może przekroczyć 725,00 zł.

Prawo do świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego ustalane jest na tzw. okres świadczeniowy, który trwa od 1 października do 30 września następnego roku. Wysokość świadczeń alimentacyjnych odpowiada wysokości bieżąco zasądzonych alimentów, jednak nie więcej niż 500,00 zł na każde z uprawnionych dzieci.

Świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego nie przysługują, jeżeli osoba uprawniona:

- została umieszczona w instytucji zapewniającej całodobowe utrzymanie albo w rodzinie zastępczej,
- jest pełnoletnia i posiada własne dziecko,
- zawarła związek małżeński.

Ważnym celem nowej ustawy jest próba zaakcentowania odpowiedzialności dłużników alimentacyjnych poprzez pewne działania, które mają zmobilizować ich do płacenia alimentów.

O podjęcie działań wobec dłużnika alimentacyjnego może zwrócić się osoba uprawniona (w praktyce często będzie to przedstawiciel ustawowy, czyli rodzic). Działania takie są podejmowane także z urzędu, w przypadku przyznania osobie uprawnionej świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego.

W celu ustalenia przyczyn niewywiązywania się dłużnika ze zobowiązań alimentacyjnych organ właściwy dłużnika przeprowadza z nim wywiad alimentacyjny i odbiera oświadczenie majątkowe.

W przypadku, gdy dłużnik alimentacyjny nie może wywiązać się ze swych zobowiązań z powodu braku zatrudnienia, organ właściwy dłużnika:

- zobowiązuje dłużnika alimentacyjnego do zarejestrowania się jako bezrobotny, albo jako poszukujący pracy, w przypadku braku możliwości zarejestrowania się jako bezrobotny;
- zwraca się do starosty o podjęcie działań zmierzających do aktywizacji zawodowej dłużnika alimentacyjnego;
- w razie braku możliwości aktywizacji zawodowej występuje z wnioskiem do starosty o skierowanie dłużnika alimentacyjnego do robót publicznych lub prac organizowanych na zasadach robót publicznych, określonych w przepisach o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

W przypadku uniemożliwienia przez dłużnika alimentacyjnego przeprowadzenia wywiadu alimentacyjnego, odmowy złożenia oświadczenia majątkowego oraz odmowy podjęcia prac, w ramach aktywizacji zawodowej, uchylania się od nich lub odmowy zarejestrowania się jako bezrobotny, odmowy zarejestrowania się jako poszukujący pracy, w przypadku braku możliwości zarejestrowania się jako bezrobotny, organ właściwy dłużnika:

- składa wnioski o ściganie za przestępstwo określone w art. 209 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.), kieruje wnioski do starosty o zatrzymanie prawa jazdy dłużnika alimentacyjnego.

Ustawa zakłada, że dłużnik alimentacyjny powinien zwrócić gminie kwoty, które zostały wypłacone w ramach świadczeń alimentacyjnych. Gmina wydaje w tej sprawie decyzję, a należności podlegają egzekucji w trybie administracyjnym. Świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego nie oznaczają zatem, iż rodzic jest zwolniony z odpowiedzialności za swoje dziecko.

Mieczysław Kuziel

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej



Wywiad z panem

Józefem Rusnarczykiem

100 – letnim mieszkańcem Kamienicy

Po przyjeździe do pana Józefa nie zastałem go w domu, gdyż poszedł w odwiedzinę do swojej córki Wiktorii, która mieszka na tym samym osiedlu (Wysopale – Kamienica Górna). Poprosiłem więc panią Stanisławę Syjud, która mieszka wraz z tatą – Józefem o przybliżenie mi, jak wygląda przeciętny dzień 100 latka (pana Józefa). Z tego, co usłyszałem, dowiedziałem się, że pan Józef jest w pełni samodzielnym człowiekiem; rano, gdy wstanie, sam się goli, samodzielnie je śniadanie, ma swoje gołębie, którymi się opiekuje, karmi króliki, kury... Sam chętnie wykonuje także inne prace w gospodarstwie. Nie ukrywam, że

byłem jeszcze bardziej zaskoczony, gdy po chwili przyszedł samodzielnie uśmiechnięty pan Józef wraz z wnuczką, która wyszła po niego na prośbę pani Stanisławy. Przypomniałem sobie wówczas stwierdzenie filozofa, Józefa Marii Bocheńskiego, który pisząc traktat o mądrości powiedział, że naczelną zasadą mądrości jest dobrze i długo żyć..., tylko, że to udaje się nielicznym. Na pewno udało się panu Józefowi, a utwierdziła mnie w tym również rozmowa, którą z nim przeprowadziłem.



Panie Józefie, czy dom, w którym jesteś, to Pana rodzinne gniazdo?

– Tak, chociaż ten dom to ja wybudowałem w latach 60-tych, ale urodziłem się tuż obok, w rodzinnej chałupie 21 listopada 1908 r. Było nas razem siedmioro. Miałem 3 braci i 3 siostry; najmłodsza Maria Wietrzak urodzona w roku 1916 żyje i mieszka w Kamienicy u Kuligów.

Panie Józefie, a co pamięta Pan ze swojego dzieciństwa?

– Bardzo dobrze pamiętam I wojnę światową, która się zaczęła w lipcu 1914 roku, bo mojego ojca zabrali do wojska austriackiego, gdzie służył jako forszpan (wozak), bo na wozaków brali tylko starsze roczniki. Pamiętam również, że w dworze w roku 1914 przez dwa tygodnie kwatrowali Austriacy, bo koło Gorlic długo trzymali się Moskale (Rosjanie), a wojskami austriackimi dowodził Piłsudski i ja go widziałem.

Jakie były okoliczności tego spotkania?

– Mnie wysłali po tabak do sklepu w rynku, a Żydówka wyszła przed sklep na pole i powiedziała: „No Piłsudski spaceruje – i ja się tak przypatrzoł, że go dzisiaj widzo”. Taką „różyckę” na czapce maciejówce miał, bo on wtedy służył w austriackim wojsku i przy szabli miał takie „

szlicery”, jedna była żółta a druga czerwona. Miałem taką sposobność go widzieć, ale gdyby ta Żydówka nie powiedziała, to skąd ja bym mógł wiedzieć, kto to. On tu we dworze kwatrował i dopiero stąd ruszył na Moskali pod Gorlice.

Co Wam jeszcze utkwiło w pamięci z dzieciństwa?

– Pomory (zarazy) hiszpanka i tyfus. Ja nie chorowałem na tyfus, natomiast zachorowała moja siostra i brat, ale wyszli z tego. A gdy przyszła do Kamienicy hiszpanka w roku 1918, to umierało dziennie po 10 ludzi, zwłaszcza młodych. To było straszne, jak się widziało tyle trumien codziennie. Chowali na specjalnych miejscach, nie wolno ich było grzebać na cmentarzu, bo tak się tej zarazy wszyscy bali.

A jak wyglądała w tym czasie nauka w szkole?

– Nauka była nieobowiązkowa, dzieci w szkole powszechnej uczyły się tylko w zimie, bo w pozostałym okresie musiały pracować w domu i na roli. Ja ukończyłem, jak większość moich rówieśników, tylko trzy oddziały (klasy) szkoły powszechnej. Do wyjątków należało, że ktoś poszedł dalej się uczyć, bo na to trzeba było mieć zdolności i pieniądze.

A jakie wykonywaliście prace w dzieciństwie i młodości?

– Jak byłem mały, pasłem nasze krowy, potem od 12 roku życia poszedłem na służbę do rodziny Adamczyków w Górnej Kamienicy, gdzie przez 4 lata „kosarzyłem”, pasąc ich owce i nasze na wspólnych łąkach. Gdy miałem 16 lat, to mojemu strykowi Wojciechowi Adamczykowi (za Studni) w Zbludzy uciekł parobek i ja tam poszedłem za niego na 4 lata. Jak miałem 19 lat, poszedłem do roboty na Tartaku w Firmie „Saturn”, gdzie pracowałem 2 lata. W domu jednak brakowało rąk do pracy, bo ojciec zmarł, a rodzeństwo się pożeniło, więc trzeba było gospodarkę obrabiać. Gospodarka była duża – 16 hektarów i gdy matka zmarła w roku 1936, to przed śmiercią podzieliła ją na połowę pomiędzy mnie i brata Jaśka.

A czym Pan się zajmował poza pracą na roli?

– Należałem do Akcji Katolickiej, była to przed wojną silna organizacja, bo w samej Kamienicy należało do niej ponad 40 młodzieży, należałem także do Straży Pożarnej. Tuż przed wojną powstała także organizacja „Strzelec”. Dawniej, mimo tego że nie było telewizora, komputerów, to rozrywki były. Co roku robi-

liśmy jasełka w domu parafialnym i różne przedstawienia na „Saturnie”, a później, gdy powstała remiza, to w remizie. Ja w tych przedstawieniach występowałem. Tych przedstawień, gdy bym je składał, to miałbym grubą księgę. Po przedstawieniu była zawsze zabawa. Strzelec zaś ćwiczył „Pod Saturnem”, gdzie był piękny park i budynek, do którego na jeden turnus przyjeżdżało 300 osób.

A kto to organizował ?

– Jasełka to księża: Koszyk, Głęb, Kolebok. Ks. Głęb założył „Strzelca”, zakupił nam rogatywki i sprowadził oficera do ćwiczeń wojskowych. Przedstawieniami w remizie zajmował się Remigiusz Ropak, który pracował jako sekretarz we dworze (Firma Saturn). Był on bardzo zdolny i umiał prowadzić te przedstawienia. Na przedstawieniach był suflerem, miał książeczkę i nam podpowiadał. Tak to było aż do wojny w 1939 r. Bo przed wojną naród był inny, ale wojna wszystko zmieniła. Przed wojną naród był koleżeński, rodzinny, wesoły. A teraz to mi się tak wydaje, że nie ma „ani brata ani swata”.

A jak, Panie Józefie, zapamiętaliście II wojnę światową ?

– To było tak. W drugi dzień wojny (2 września 1939 r.) przyjechał na motorze polski oficer, który uciekał i pytał mnie się, gdzie jest droga na Limanową. Po nim do Kamienicy wkroczyli Słowacy, którzy wcześniej ostrzeliwując z dział, spalili w osiedlu Pierzgi trzy domy. Słowacy szli z Niemcami, bo Hitler im obiecał granicę po Limanową. Słowacy byli u nas dwa tygodnie, później musieli się wynieść, bo na ich miejsce przyjechali Niemcy. Słowacy byli słabo uzbrojeni, ale strasznie spłądrowali całą Kamienicę. Byli oni bez kultury, sami złodzieje i cygany, chociaż nimi dowodził ksiądz w stopniu generała. Mnie też zabrali dwie świny i 20 gęsi. Niemcy zaś, mimo że byli naszymi wrogami, to jednak mieli kulturę i porządek. Gdy zabierali bydło na kontyngenty, to dzieliли je na 4 klasy. Pierwsza i druga klasa to było bydło zarodowe i rasowe – tego nie ruszali. Ja nie miałem takiego bydła, dlatego pod koniec wojny bez krowy zostałem. Mikołajczyki mieli krowy rasowe, to tych im nie zabrali. Najgorzej jednak wyglądało wojsko rosyjskie. Gdy w styczniu 1945 r. przez cały miesiąc szła ich dywizja na Kraków, to sobie pomyślałem: „o co wy walczcie... obtargane, głodne, pijane”. Bryczką jechali ich oficerowie, którzy mi rzucili gazetę po rusku, ja ją zaniósłem do stodoły, gdzie spało 30 ruskich,

ale żaden nie umiał czytać, zaniósłem więc do sąsiada, gdzie było ich też około 30, ale też żaden nie umiał. Dopiero u Szewczyka był taki ruski kucharz, który mi ją przeczytał. Jak oni później mówili o bombie atomowej, to ja im nie wierzyłem, bo jak takie głuptaki, że z 60 – ciu żaden nie umie czytać, a taką bombę mogą zrobić. Dopiero Wala, żona Izzydora Kuliga, która była Rosjanką, mi tak powiedziała: „ kto był głupi to był głupi, ale w miastach kształcili”. Podczas wojny Niemcy w Kamienicy przeprowadzili 18 pacyfikacji, podczas których zginęło bardzo dużo ludzi, były to przeważnie odpowiadzi na akcje partyzantów polskich i ruskich, których w Gorcach było około 3 tysiący. Najbardziej jednak w czasie tej wojny ucierpieli Żydzi. Kamienickich Żydów, którzy nie uciekli przed Niemcami, już na początku wojny Niemcy zamknęli, a później rozstrzelali pod mostem w Sowlinach koło Limanowej. Blina Kluger, która miała restaurację w Kamienicy, uciekła przed Niemcami, ale później w czasie wojny wróciła i się ukrywała, najpierw u Steca, później u Zofii Chmielowskiej, a w końcu na Słotwinie, gdzie pod koniec wojny zmarła. Z kamienickich Żydów to przeżyła prawdopodobnie tylko Salka, córka Alterowej, która miała sklep w rynku. Przeżyła ona wojnę na Szczawie (Rzekach), gdzie pasła krowy u któregoś z gospodarzy. Ale to znam tylko z opowiadania.

A jakie były Wasze losy podczas tej wojny?

– Na początku wojny wybrali mnie do Rady przy kamienickim wójcie. Jak się wojna rozpoczęła, to wójtem był Józef Kuziel, porządny chłop, którego jednak Niemcy odwołali za sprzyjanie Żydom. Na jego miejsce Niemcy wybrali Zimmermana, który był przesiedleńcem z Żywca. Do tej rady powołał mnie sołtys Józef Opyd (od Maloka). Byłem w tej radzie najmłodszy z 12 radnych z całej Kamienicy. Była to funkcja bardzo trudna w czasie wojny. W roku 1943 ożeniłem się z 8 lat ode mnie młodszą Józefą Bawełkiewicz, która pochodziła z osiedla Majery. Wesele było bardzo biedne; kapusta, kołoco i bimber. Bo wszystko było przez Niemców spisane i trzeba było na kontyngent oddać albo partyzanci zabrali. Bydło, świny Niemcy, a owce, kury, gęsi, kaczki, partyzanci.

A po wojnie jak się żyło?

– Na początku radość była duża, żeśmy z niewoli się wydostali, ale później, gdy

komuna nastąpiła, to było trudno żyć, bo jeden drugiemu nie wierzył. Prawdy nie można było powiedzieć, bo konfidentów było dużo, którzy donosili. Mnie na 3 tygodniowy kurs do Tymbarku wysłali, gdzie nas na temat walki klas uczyli i jak spółdzielnie produkcyjne zakładać. Ale ja od tego jak od ognia. Co prawda taką spółdzielnię u nas utworzyli, ale tylko pod przymusem na plebajskiej i wojtasowej roli. Dyrektorem tej spółdzielni był Józef Magdziarczyk, był to chłop niegłupi, bo był w czasie wojny w Niemczech. Mnie gnębili, bym przystąpił, bo im moja niwa pasowała, ale się nie zgodziłem i tak mi życie leciało w pracy na gospodarstwie i wychowywaniu pięciorga dzieci.

A zastanawialiście się, Panie Józefie, jaka jest recepta na długie życie?

– Tak, zastanawiałem się i myślę, że to wszystko pochodzi od Boga. Bo nigdy w swoim życiu poważnie nie chorowałem. Ja nawet śmieję się z tabletek, bo nigdy żadnych nie łykałem. Bałem się także zastrzyków, bo jak w czasie wojny do chorego Szewczyka przyszedł doktor Ptak i zrobił mu zastrzyk, to on zaraz umarł. Ja za młodu byłem bardzo marny, gdy raz wyszedłem z kościoła i mnie tak zaczęło dusić, to koledzy mi mówili: „już cię niedługo, wnet będziesz już tom” i pokazali na cmentarz. A ja wtedy paliłem bardzo dużo i po przemyśleniach rzuciłem papierosy – przestałem palić. Wówczas wrócił mi apetyt i organizm mi się przebudował. Później, gdy się ożeniłem, to żona była gospodarna, dobrze mi gotowała tak, że koledzy mi mówili: „ Józek, aleś teraz chłop”. Myślę, że przez tą przebudowę tak mi się organizm wzmocnił, że żyję do dziś.

A co z alkoholem?

– Ja to bardziej nie piłem, niż piłem, ale lubiałem i lubię sobie strzelić, ale tylko jednego i dobrej gorzółki. Z tego, co miarkuję, to wódka jest 100% lepsza na zdrowie niż papieros.

A jak się Wam teraz żyje?

– Bardzo dobrze, cieszy mnie życie, interesuje mnie gospodarka, gdy na telewizor sobie popatrzę, to zastanawiam się, jak oni te role odgrywają, bo mi się młode lata przypominają, jak ja w jasełkach i w przedstawieniach występowałem.

Dziękuję za rozmowę.

M. Marek

Wieczera wigilijna

Narodziłem się nagi, biedny, mówi Bóg, żebyś ty potrafił wyrzekać się samego siebie, żebyś mógł uznać Mnie, Twego ubogiego Boga, za jedyne twoje bogactwo. Narodziłem się nagi w stajni, żebyś ty nauczył się uświęcać każde miejsce. Narodziłem się słaby, bezsilny, żebyś się Mnie nigdy nie lękał. Narodziłem się z miłości, żebyś nigdy nie zwątpił w Moją miłość. Narodziłem się w nocy, żebyś ty uwierzył, że mogę rozjaśnić każdą rzeczywistość spowitą ciemnością. Narodziłem się w ludzkiej postaci, żebyś ty nigdy nie wstydił się być sobą. Narodziłem się jako Syn Człowieczy, żebyś mógł stać się synem Bożym. Narodziłem się prześladowany od początku na znak, któremu sprzeciwiać się będą, żebyś ty nauczył się przyjmować trudności i sprzeciw. Narodziłem się w prostocie, żebyś ty nie był wewnętrznie zagmatwany. Narodziłem się dla ciebie, w twoim ludzkim życiu, żeby ciebie i wszystkich ludzi zaprowadzić do domu Ojca.

(Orędzie z grotty betlejemskiej, Lambert Noben)

ADWENT przygotowuje wiernych do uroczystych obchodów pamiątki Bożego Narodzenia. Ważne są te cztery tygodnie oczekiwania, ale szczególnie ważny i wyjątkowy jest wieczór poprzedzający Boże Narodzenie, czyli Wigilia. Słowo wigilia pochodzi od łacińskiego *vigilare*, co znaczy: czuwać, być czujnym. W Kościele od starożytności obchodzono wigilie, czyli czuwano, aby o północy godnie powitać nadejście dnia świątecznego. Wigilia przed uroczystością Narodzenia Pańskiego zakorzeniona jest też w dawnej chrześcijańskiej tradycji, zgodnie z którą przed obchodami największych świąt kościelnych poszczono, modlono się, śpiewano psalmy, rozważano słowo Boże. Nie jest to jedyna wigilia, jaką mamy w kalendarzu liturgicznym (oprócz niej są też wigilie: paschalna, Zesłania Ducha Świętego, Narodzenia św. Jana Chrzciciela oraz wigilia Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny). Wigilia Narodzenia Pańskiego ma jednak charakter szczególny. Jest to najpiękniejszy dzień w roku, świętowany według ukształtowanego przez stulecia obyczaju.

Pierwsza gwiazdka na niebie

Polską wieczerzę wigilijną charakteryzują postne potrawy, spożywane po zachodzie słońca. Ich rodzaj i kolejność podania do stołu zawierają pewną symbolikę. Do wigilijnego stołu, który nie jest wystawną, pełną przepychu, uroczystą kolacją, lecz posiłkiem spożywanym w rodzinnym gronie i mającym charakter wy-

darzenia religijnego, naznaczonego regionalnymi zwyczajami, powinna zasiąść - w myśl zwyczaju - parzysta liczba osób. Pojawienie się pierwszej gwiazdy na niebie jest znakiem, że należy wigilię rozpocząć. Zwyczaj ten zrodził się ze wspomnienia gwiazdy betlejemskiej, którą ujrzeli Mędrcy i bardzo się uradowali (Mt 2,10).

Modlitwa i łamanie się opłatkiem

Cała rodzina i wszyscy zgromadzeni wokół stołu odmawiają modlitwę przed wieczerzą. Poprowadzić ją powinien ojciec rodziny albo dziadek czy osoba najstarsza z obecnych. Po odczytaniu Ewangelii o narodzeniu Jezusa następuje najważniejszy moment, to jest łamanie się opłatkiem, składanie sobie życzeń i przekazanie znaku pokoju. Wszyscy powinni też przeprosić się wzajemnie za uczynione zło. Życzenia nie powinny być zdawkowo wypowiedzianymi formułami, lecz słowami płynącymi z serca; są one bowiem skierowane do najdroższych nam bliźnich.

Wolne miejsca przy stole

Pozostawienie wolnego i nakrytego miejsca przy stole też jest pięknym zwyczajem, wyrażającym pamięć o naszych bliskich, którzy nie mogą spędzić świąt z nami. Jest to także znak więzi ze zmarłymi z naszych rodzin oraz gotowości przyjęcia do naszego domu w ten szczególny wieczór osoby samotnej. Warto wcześniej pomyśleć o zaproszeniu do naszego stołu takiej właśnie osoby. Może to być samot-



ny sąsiad czy może jakiś dalszy krewny albo człowiek biedny. Sens wolnego miejsca przy stole najpełniej wyraża się wtedy, gdy zostanie ono zapełnione.

Symbolika choinki i podarków

Choinka powinna być ubierana przed wieczerzą wigilijną w dniu, w którym wspominamy naszych pierwszych rodziców, Adama i Ewę. Początku tradycji ubierania choinki niektórzy upatrują w Księdze Izajasza: Chłuba Libanu przyjdzie do Ciebie: razem, cyprys, wiązy i bukszpan, aby upiększyć moje miejsce święte (60,13). Chociaż obecnie choinka jest najczęściej sztuczna, to i tak dobrze symbolizuje rajske drzewo życia, do którego utraciliśmy dostęp z powodu grzechu pierwszych rodziców. Upadek i odkupienie człowieka zawierają się w symbolice tego udekorowanego drzewka. Jezus jest tym, który przywraca ludzkości dostęp do życia wiecznego. On jest dorodnym owocem odkupienia, "Drzewem życia".

Składanie pod choinkę darów jest nawiązaniem do dobroci Boga, obdarowują-



Chór „Gorce” podczas pobytu w kopalni soli

cego nas licznymi łaskami. Radość, tajemnica i niespodzianka nadają podarunkom gwiazdkowym szczególną wartość, uczą hojności serca i dzielenia daru z innymi.

Zwyczaj dnia wigilijnego

Panuje dość powszechne przekonanie, że: Jaka jest Wigilia, taki jest cały rok. Dlatego uważa się, że lepiej w tym dniu niczego nie pożyczać, bo stale by tego brakowało. Tradycja nakazuje też wstać wcześniej rano, aby w ciągu roku nie zasypiać. Podobnie jeśli dzieci w tym dniu spotka kara, może spotykać ich ona często w ciągu roku. W tym dniu obserwuje się też bacznie pogodę, bo: Jeśli dzień wigilijny pogodny, roczek będzie urodny. Jak w Wigilię z dachu ciecze, to się zima długo wlecze. W Wigilię mróz, będzie siana wóz.

Zgłębiając tajemnice narodzin Boga

Bóg narodzony w świętą noc jako Dzieciątko porusza nie tylko nasze uczucia. Mamy świadomość, że dotykamy tajemnicy wiary. Jednorodzony Syn Ojca - jak mówimy w Credo - zostaje zrodzony,

a nie stworzony. Odwieczne Słowo rodzi się w ludzkim ciele dla naszego zbawienia. Wspaniały jest urok Świąt Bożego Narodzenia: czekamy na wspólną wieszczerę, na życzenia, choinkę, szopkę, Pasterkę; na kolędy i na śnieg. Musimy jednak pamiętać, że siedząc przy suto zastawionym stole czy rozpakowując prezenty, nie możemy przeoczyć tego, co jest w tych świętach najistotniejsze: daru, jaki przynosi nam ta wyjątkowa noc, tj. Jezusa. Jeśli zatrzymamy się tylko na zewnętrznej stronie świętowania, to złóbek może pozostać pusty jak i nasze serca. A wówczas nie będzie niczego, czym można by tę pustkę wypełnić. Pozostaną być może uczucie zmęczenia, spowodowane przygotowaniem tych świąt, przejedzenie się, trochę kolorowego papieru, wstążek po rozpakowanych podarkach, nadesłane kartki z życzeniami i pozostanie wiele naczyń do umycia. Noc Bożego Narodzenia jest początkiem naszej nadziei zbawienia, a jest nią nowo narodzony Jezus.

Ks. Paweł Kita

Śpiewają Panu na chwałę

„Grajmy Panu na harfie,
Grajmy Panu na cytrze,
Chwalmy śpiewem i tańcem
Cuda te fantastyczne.”

A. Osiecka

Wprowadzie nie na harfie i nie tańcem, ale pięknym śpiewem chwali Boga i cieszy ludzkie ucho Chór Parafialny z Kamienicy. Skupia liczną wielopokoleniową grupę, która w ostatnim kwartale 2008 r. zaprezentowała się między innymi szerszej publiczności poza granicą naszej gminy. Pod czujnym okiem dyrygentki, s. Barbary Gawędy chór wystąpił z koncertem w Czarnym Potoku /Msza św. i czuwanie/, Mszanie Dolnej /II Zagórzańskie Spotkanie Chórów „Laudate Dominum”/ i Bochni /mini – koncert w bocheńskiej, „solnej” kaplicy podczas wycieczki rekreacyjnej/.

Szczególnym dniem dla tej grupy okazała się niedziela - 23 listopada – Święto Chóru (św. Cecylii, patronki muzyki i śpiewu kościelnego).

Podczas Mszy św. i specjalnie, przygotowanego na tę okazję koncertu wykonane zostały piękne utwory z bogatego, zróżnicowanego tematycznie repertuaru. Największy aplauz zyskał zaśpiewany z wielkim rozmachem „Krakowiaczek”.

S. F.

W tą wigilijną noc, w czasie której trzymamy w rękach biały opłatek i wspominamy narodzenie Syna Bożego, chcemy podzielić się z Wami radością jak chlebem oraz opłatkiem przełamać.

Niech Słowo Chrystusa przebywa w Was i ubogaca na każdy dzień Nowego Roku Pańskiego 2009. Tego wszystkiego, co piękne i dobre, co miłe w oczach Boga

wszystkim Parafianom i Czytelnikom „Wieści Gorczańskich”

zyczą
Duszpasterze



Posel Wiesław Janczyk

Witam serdecznie czytelników *Gorczańskich Wieści* i dziękuję redakcji gorąco za udostępnienie stron gazety dla mojej wypowiedzi.

OD KILKU MIESIĘCY wszechobecne stało się słowo „Kryzys”. My, posłowie obserwujemy objawy złej sytuacji gospodarczej, szczególnie w biurach poselskich, gdzie przychodzą niezadowoleni renciści i emeryci, ze łzami w oczach pytając jak przeżyć do pierwszego za 700 złotych, gdy opłaty za czynsz, węgiel, gaz, prąd rosną. Ceny środków produkcji w rolnictwie podrożały o 100–200%. Za tonę sprzedanego zboża można kupić jedynie 1 q dobrego nawozu. Taka relacja cen to czysta kpina, a w sklepach ceny detaliczne nie maleją.

W sejmie przetożyła się wielka dyskusja, kiedy Rząd przedstawił projekty ustaw o prywatyzacji służby zdrowia, odebraniu praw do emerytur pomostowych 800 tysiącom ludzi, zwiększeniu pensum godzin dla nauczycieli, wcześniejszym posłaniu dzieci do szkoły i wreszcie likwidacji nadziei na emerytury małżeńskie i dziedziczenie naszych emerytalnych oszczędności 13 milionów Polaków z II filara. Normą stało się patrzywanie na rzeczywistość przez pryzmat słupków, sondaży poparcia społecznego dla rządu. Po wyborach 21. 10. 2007 r. Donald Tusk mówił: „tak naprawdę w polityce władza nie jest najważniejsza, najważniejsza jest miłość”.

Po roku tej władzy coraz większej i nieograniczonej nie widać, żeby spadały ze stołu jakieś okruchy miłości czy litości w imię solidarności z najsłabszymi grupami społecznymi. Staramy się temu, jako

opozycja, ostro przeciwstawiać. Rząd powinien stworzyć warunki do zwiększenia przychodów budżetowych, a nie tylko w nieskończoność ograniczać i ciąć wydatki.

Mijający rok był szczególny. Nadzieje na tłuste lata i lawinę środków dotacji z UE na naszą infrastrukturę stopniowo topniały. Programy nieomal nie ruszyły z miejsca. Dodatkowo największą obawę powoduje fakt, że pieniądze zostaną wydane na autostrady i stadiony, a mało z nich trafi do samorządu wsi i małych miast.

Nie marnowaliśmy jednak czasu, dodatkowe niemałe środki na infrastrukturę przyszły na usuwanie skutków powodzi, w tym dzięki szybkiej i zdeterminowanej postawie Rady i Wójta Pana Sadowskiego, również do Kamienicy. Wyjaśnialiśmy wspólnie w ministerstwie zawile wytyczne projektów utrudniające budowę stadionów programu „Orlika 2012”. Jeździliśmy do Ministra infrastruktury i dyrekcji krakowskiego oddziału GDB-DiA, żeby przekonywać do modernizacji drogi krajowej A-28. Z sukcesem udało się m.in. dopilnować, że plan budowy szybkiej linii kolejowej Kraków–Piekiełko nie przepadł i został przez rząd Polski przesłany do Brukseli, co daje odległą w czasie, ale jeszcze realną szansę na jego realizację jako drogi kolejowej wpisanej do europejskiej docelowej mapy rozwiązań komunikacyjnych. Jest realne zapewnienie na realizację /ze środków budżetu

tu Państwa i Marszałkowskich/ naprawy dużej ilości kilometrów dróg powiatowych i budowę kolejnych chodników poprawiających bezpieczeństwo pieszych i dzieci.

Daty grudniowe, takie jak Mikołaj i Wigilia skłaniają nieodłącznie do refleksji nad kończącym się rokiem, zachęcają do podsumowań. Szybko minął kończący się właśnie rok pracy sejmu VI kadencji. Nasuwa się pytanie, jaki był. Zapamiętam go przede wszystkim jako rok licznych spotkań lokalnych roboczych, promocyjnych i okolicznościowych. Trudny rok, w którym wiele wymagano ode mnie w klubie poselskim, inicjatywy przy tworzeniu nowego prawa w obszarze spraw socjalnych gospodarczych i ekonomicznych, pisaniu licznych poprawek i ustaw. Nie odmawiałem tej pracy. Wpisałem do ustaw zmiany, które przyczynią się do wyrównania szans obywateli w relacji z administracją i instytucjami komercyjnymi.

Na nadchodzący rok 2009 pragnę żyć wielu sukcesów wszystkim Państwu – zdrowia, realizacji pragnień i osiągnięcia różnych stawianych sobie celów, spełnienia marzeń najszybszych, przede wszystkim tych, które decydują o szczęściu o tym, że chce się żyć w rodzinie i w naszym wspólnym domu, któremu na imię Polska.

W. Janczyk

Posel Bronisław Dutka

Szanowni Państwo!

BOŻE NARODZENIE I NOWY ROK to Święta szczególnie lubiane przez Polaków. Przynoszą nadzieję i radość, zarówno religijną jak i naturalną oraz narodzenie Zbawiciela i przełom pór roku, swoje zatrzymanie skracającego się dnia i nadzieję na więcej słońca, tak miłego zimą.

Mijający rok trudno zaliczyć do spokojnych; na świecie „kryzys finansowy” i straszenie nim społeczeństw wielu państw, wydarzenia w Gruzji, w które zostaliśmy przedwcześnie wmieszani, hamująca polska gospodarka i ryzyko wzrostu bezrobocia..., można by tak dalej wymienić, tylko po co?

Polska na tle innych państw ma się wyraźnie lepiej. Pomysł rozwiązań antykryzysowych ma inne założenia niż w państwach do niedawna nazywanych zachodnimi. Nie przesyłamy pieniędzy z budżetu, czyli naszych, do systemu bankowego, tylko kierujemy je na rozwój gospodarczy, czyli do tych, którzy chcą się rozwijać lub rozpocząć działalność gospodarczą. Gwarantujemy również zwrot oszczędności Polakom do kwoty ok. 175 000 złotych w przypadku upadłości banków.

Koalicyjny spokój denerwuje media polskojęzyczne kochające awantury na naszym „podwórku”. Dlatego konflikty na linii prezydent – premier są obrabiane ze szczególną nadgorliwością ku ucie-

sze tych naszych rodaków, którzy nie rozumieją, że żyjemy w Polsce nie z awantur, a z twórczej i produkcyjnej pracy.

Nowy Rok jawi się więc nie najgorzej dla Polski, a w tym dla Polaków.

Życzę czytelnikom „Gorczańskich Wieści” spokojnych świąt Bożego Narodzenia, pełnych ciepła i radości, a w Nowym Roku tylko dobrych chwil i szczęścia w realizacji planów.

Życzę też zadowolenia z polityków, na których głosowaliście w ostatnich wyborach, a przynajmniej tego, abyście nie musieli się za nich wstydić. Ja zaś pozostaję do Waszej dyspozycji.

Bronisław Dutka – Posel na Sejm RP

IV Gala Przedsiębiorczości

W przeddzień Święta Niepodległości – 10 listopada – w Centrum Turystycznym Ziemi Szczyrzyckiej odbyła się po raz czwarty Gala Przedsiębiorczości.

Doroczne święto przedsiębiorców, działających na terenie Powiatu Limanowskiego, przyciągnęło wielu znamienitych gości. Obecni byli m.in.: Minister Skarbu Aleksander Grad, podsekretarz stanu w ministerstwie gospodarki Rafał Baniak, wojewoda Małopolski Jerzy Miller, wicemarszałek Wojciech Kozak, posłowie Bronisław Dutka i Wiesław Janczyk oraz senator Stanisław Kogut. Specjalnie z Tarnowa przyjechał również biskup Wiktor Skworc.

Otwierając galę, starosta limanowski Jan Puchała mówił: „Wywodzę się z Waszego środowiska, wiem ile trzeba pracy i zabiegów, wiedzy i sprytu, aby się utrzymać na rynku. Biznes i wspierający go samorząd stanowią fundament rozwoju powiatu”.

Goście, obecni na gali, zgodnie podkreślali, że „Gala Przedsiębiorczości Powiatu Limanowskiego” jest uroczystością niepowtarzalną i zarazem niezwykle potrzebną na drodze budowania współpracy pomiędzy przedsiębiorcami a samorządem powiatowym. Jak mówił wojewoda Jerzy Miller, powiat limanowski nie

należy do najbogatszych w Małopolsce, ale z pewnością jest w czołówce najbardziej przedsiębiorczych, a inicjatywa pokazania tych, którzy są liderami w gospodarce, jest bardzo cenna.

Na ręce gospodarzy spotkania i zarazem jego organizatorów, czyli starosty Limanowskiego Jana Puchały oraz Prezesa Rady Przedsiębiorczości Stanisława Gągały, gratulacje i słowa uznania składali również przedstawiciele samorządów ościennych powiatów.

Laureatem konkursu w kategorii na najatrakcyjniejszy obiekt turystyczny został Pensjonat „Gorc” Zofii i Józefa Rusnak w Szczawie.

Wręczaniu nagród i wyróżnień towarzyszył program artystyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej im. G. Bacewicz z Limanowej. W programie wystąpiła również Jadwiga Postrożny – śpiewaczka współpracująca z wieloma scenami operowymi i teatralnymi

w kraju, a także Piotruś Marek niezwykle utalentowany i wielokrotnie nagradzany pianista ze Szczyrzyca.

S. Stokłosa – Mysza



Gratulacje panu Józefowi Rusnakowi składa wicestarosta powiatu Franciszek Dziedzina

XXI Sesja Rady Powiatu

Październikowa sesja rady powiatu limanowskiego upłynęła pod znakiem turystyki i promocji regionu. Gośćmi specjalnymi była delegacja młodzieży z zaprzyjaźnionych powiatów Sławieńskiego i Kłodzkiego.

MŁODZI LUDZIE odwiedzili powiat limanowski, aby wziąć udział w warsztatach muzycznych i zwiedzić okolice. Towarzyszyli im przedstawiciele ich samorządów powiatowych, w tym: wicestarosta sławieński – Sebastian Dereń oraz starosta kłodzki – Krzysztof Baldy. Wizyta ta była kontynuacją zapoczątkowanej w tym roku współpracy między powiatami.

Ważnym i uroczystym akcentem sesji był moment wręczenia Przewodniczącemu Rady Powiatu Limanowskiego Jacentemu Musiałowi odznaczenia Ministra Sportu i Turystyki „Zasłużony dla Turystyki”. W imieniu ministra dekoracji odznaczeniem dokonał starosta limanowski – Jan Puchała. Wręczenie medali było wstępem do otwarcia deba-

ty i zapoznania się z informacją nt. turystyki w powiecie limanowskim. Słowo wstępne wygłosił odznaczony Jacenty Musiał, który stwierdził, że turystyka, szczególnie w naszym regionie powinna być postrzegana jako odrębna gałąź gospodarki.

Radni podczas sesji przyjęli projekt umowy, na mocy której miasto Limanowa udostępni powiatowi budowlę zwaną buzdromem na zorganizowanie Powiatowego Centrum Informacji Turystycznej w ramach Małopolskiego Systemu Informacji Turystycznej. Ponadto radni wysłuchali informacji Dyrektora Szpitala Powiatowego w Limanowej o sytuacji finansowej szpitala oraz informacji nt. realizacji zadań dla osób niepełnosprawnych ze środków PFRON.

Przyjęta została również uchwała dotycząca realizacji wspólnie z Miastem Limanowa inwestycji budowy krytej pływalni. Jak poinformował starosta Jan Puchała, budowa ruszy na wiosnę przyszłego roku.

Radni przyjęli także uchwałę dotyczącą zmian w budżecie, które wynikały m.in. z tego, że Zarządowi Powiatu Limanowskiego udało się pozyskać dodatkowe środki na stypendia dla uczniów klas drugich szkół kończących się maturą.

Informacje o zasadach przyznawania stypendiów będzie można uzyskać w najbliższym czasie w Wydziale Edukacji i Sportu Starostwa Powiatowego lub w sekretariatach szkół ponadgimnazjalnych.

S. Stokłosa – Mysza

Dziecięcy Festiwal Kolędowy

W dniach 24 - 25 stycznia 2009 r. w Szczawie odbędzie się XIII Dziecięcy Festiwal Kolędowy "Kolędownać Każdy Może".

Zgłoszenia przyjmowane będą wyłącznie do 18 stycznia 2009 r. na adres: Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczawie, 34-607 SZCZAWA 327; e-mail: festiwalkoledowy@wp.pl; telefonicznie: (018) 33 24 293 lub 0 602 466 349.

W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko, klasę lub wiek, miejscowość, tytuł kolędy.

REGULAMIN

Festiwal „Kolędownać każdy może” jest konkursem otwartym dla dzieci i młodzieży szkolnej. Celem festiwalu jest zachęcenie dzieci do śpiewania kolęd znanych i tych zapomnianych, w sposób tradycyjny i wg własnej aranżacji.

Soliści i duety będą oceniani przez komisję konkursową w następujących kategoriach wiekowych:

- 1 kategoria przedszkolna /dzieci od lat 3 do klasy „O”/
- 2 kategoria młodsza szkolna /dzieci od klasy 1 do klasy 3/
- 3 kategoria starsza szkolna /od klasy 4 do klasy 6/
- 4 kategoria gimnazjalna /od klasy 1 do 3 gimnazjum/

Uczestnicy festiwalu mogą wykonać kolędy, pastorałki lub kantyczki z towa-

rzyszeniem instrumentów lub z podkładem muzycznym na płycie CD lub kasecie magnetofonowej.

Płyta CD lub kasecie magnetofonowa ma mieć nagranie tylko jednego podkładu muzycznego. Dla uczestników III i IV kategorii towarzyszenie instrumentów lub podkład muzyczny jest obowiązkowy! Regulamin przewiduje wykonanie tylko jednego utworu. Regulamin festiwalu oraz inne informacje dostępne są na stronie internetowej: www.festiwal.szczawa.com.pl

Organizatorzy festiwalu: udostępnią sprzęt odtwarzający i nagłaśniający, przewidują liczne i atrakcyjne nagrody i zastrzegają sobie prawo zmiany w regulaminie.

W sobotę, 24 stycznia od godz. 10.00 w Szkole Podstawowej nr 1 w Szczawie odbędą się eliminacje wszystkich uczestników. Ogłoszenie wyników, koncert laureatów i rozdanie nagród odbędzie się w niedzielę 25 stycznia w Szkole Podstawowej nr 1 w Szczawie o godz. 13.00. W tym dniu festiwalu zapewnione są liczne atrakcje i szczęśliwe losy.

Zapraszamy!

GMINNY OŚRODEK KULTURY
W KAMIENICY

zaprasza na

**XVI PRZEGLĄD
ZESPOŁÓW KOŁĘDNICZYCH,**

który odbędzie się
4 stycznia 2009 r. (niedziela),
o godz. 17.00 w sali GOK.

**Dzieci i młodzież,
zainteresowane podniesieniem
poziomu wiedzy z matematyki,**

zapraszamy w każdy piątek o godz. 18.00 do Świetlicy Środowiskowej w Kamienicy. Zajęcia będą bezpłatne i prowadzone przez panią mgr Marię Chlipałą.

**Aby miło spędzić czas
w gronie znajomych,**

w długie jesienne wieczory serdecznie zapraszamy chętnych emerytów i rencistów na spotkania w Klubie Seniora,

które odbywać się będą
w Świetlicy Środowiskowej w Kamienicy
w każdy wtorek i czwartek o godz. 18.00.

Dla zainteresowanych istnieje możliwość zapoznania się z obsługą komputera.

Świetlica Środowiskowa w Zalesiu
zaprasza

dzieci i młodzież szkół podstawowych,
gimnazjalnych oraz średnich
na

VIII TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO,
który odbędzie się 28 lutego 2008 r.,
o godz. 10.30



Mikołajki

6 grudnia 2008 r. w Świetlicach Środowiskowych na terenie Gminy Kamienica odbyły się zawody, gry, konkursy i turnieje zorganizowane z okazji „Mikołajek”. Wszystkie dzieci, biorące w nich udział otrzymały słodkie upominki.

Na zdjęciu „Mikołajki” w Świetlicy Środowiskowej w Zalesiu.

W kręgu bożonarodzeniowych obrzędów

Obrzędy Świąt Bożego Narodzenia rozpoczynają się 13 grudnia w dzień św. Łucji. W tym dniu gospodarze uważnie obserwują pogodę. Jaki jest 13 grudnia (pogodny, ciepły, czy też mroźny), taki będzie styczeń następnego roku. Każdy następny dzień, aż do Wigilii, jest odpowiednikiem kolejnych miesięcy, tj. lutego, marca, kwietnia itd. Jeżeli w danym dniu pogoda bywa różna, to należy to interpretować tak: pierwsza połowa miesiąca będzie np. ciepła, a w drugiej wystąpią opady śniegu. Z dniem św. Łucji związane są różne przysłowia: Kiedy na Łucję mróz, smaruj chłopie wóz; Na świętą Łucję, noc się z dniem tłucze; Święta Łucja głosi, jaką pogodę styczeń przynosi.

Najwięcej obrzędów i zwyczajów o prawie magicznym charakterze, mającym zapewnić pomyślność w nadchodzącym roku, dotyczy dnia wigilijnego. Istnieje bowiem przekonanie, że każda czynność i zachowanie w ciągu tego dnia może mieć znaczenie w przyszłym roku: Ten dzień jaki, cały rok taki; Jakiś we Wigilię, takiś cały rok, mówiono powszechnie, więc każdy starał się być jak najlepszy. Dlatego też wszyscy wstają wcześniej rano, myją się w zimnej wodzie w naczyniu, na dnie którego leżą pieniądze, ażeby zapewnić sobie w roku następnym zdrowie i pieniądze. Cały dzień unika się kłótni, aby następny rok miał w zgodzie i pokoju. Zwraca się uwagę na to, kto pierwszy przyjdzie do domu. Jeżeli jest to mężczyzna, wróży szczęście i dostatek, jeśli kobieta, to jest to złym znakiem, zwiastuje plotki a nawet nieporozumienia sąsiedzkie. W Wigilię nie należy niczego pożyczać sąsiadom, żeby dostatek nie opuszczał domu.

W godzinach przedpołudniowych kobiety sprzątaj domy i obejścia, a mężczyźni idą do lasu po choinki (kiedyś podłaźniczki). Po południu gospodynie zaczynają przygotowywać potrawy na wieczór, natomiast dzieci ubierają choinkę - kiedyś podłaźniczkę, która była wieszana pod sufitem, dokładnie nad stołem, był to ścięty wierzchołek świerka wieszany szczytem w dół i ozdabiany małymi jabłkami, kolorowymi opłatkami, tzw. świątami w formie kuli, łańcuchami ze słomy, orzechami włoskimi, pieczonymi ciast-

kami (dziś tę tradycję zastąpiła choinka, często z tworzywa sztucznego).

Po zapadnięciu zmroku nakrywa się do stołu. Pod biały obrus kładzie się wiązanek siana, co ma zapewnić mieszkańcom urodzaj i dobrobyt. Z chwilą pojawienia się pierwszej gwiazdki wszyscy zbierają się wokół stołu i wieczór rozpoczyna się modlitwą, a następnie dzielą się opłatkiem, składając sobie życzenia. Posiłek składa się z potraw postnych. Najczęściej są to ziemniaki, kapusta z grochem, zupa grzybowa, barszcz z uszkami, zupa z suszonymi śliwkami i kluskami, ryba i kompot z suszonych jabłek. Jedno miejsce przy stole pozostaje zawsze puste dla niespodziewanego gościa. Nie może zabraknąć dla nikogo łyżki ani talerza, gdyż jest to zły znak. W następnym roku może kogoś zabraknąć przy stole. Należy pamiętać też, aby zasiadając do stołu, mieć przy sobie pieniądze lub łuskę z karpia, co wróży dobrą kondycję finansową w przyszłym roku. Uczestnikom wieczery nie wolno wstawać od stołu przed zakończeniem. Po kolacji resztki z wigilijnego stołu, w tym również opłatek, otrzymują zwierzęta domowe. Ma to ich chronić od chorób i zapewnić „dobre chowanie”. Krowom daje się siano ze stołu, a snopek owsa, który stoi w kącie pokoju, wykorzystuje się do owijania drzew owocowych dla lepszego urodzaju. Dawniej po skończonej wieczery panny wbiegały przed dom i nasłuchiwały, z której strony pies szczeka - z tej bowiem miał na dejsz narzeczony - przyglądały się także gwiazdom, jeśli jakaś jasno świeciła nad domem, zapowiadała mające się rychło odbyć w nim wesele. Przed pójściem na Pasterkę do kościoła śpiewano kolędy. W dzień Bożego Narodzenia ci, co nie byli wcześniej na Pasterkę, idą do kościoła. Resztę dnia spędza się w gronie rodzinnym, nic nie robiąc. Zakazane jest ścielenie łóżek, zamiatanie podłóg czy gotowanie (zjada się resztki z wieczery wigilijnej). Z tym okresem świąt najczęściej sprawdzały się przepowiednie dotyczące pogody: Narodzenie po wodzie, Zmartwychwstanie po lodzie; Jak w Wigilię gwiazdy świecą, kury dobrze jajka nie są; Gdy na Boże Narodzenie roztajanie, szykuj chłopie sanie; Na Boże Narodzenie mróz, szykuj chłopie wóz.

W drugim dniu świąt, w dzień św. Szczepana podczas Mszy św. święci się owies, z którym młodzi chłopcy udają się do sąsiadów, by obyspać ich tym ziarnem. Zwyczaj ten zapewniał urodzaj i pomyślność gospodarzom. Ma on związek z osobą świętego Szczepana - pierwszego męczennika, który zginął przez ukamienowanie.

Od wieczora tego dnia do Trzech Króli chodziło się na „podłaz” po wsi całym grupami; bo idąc od domu do domu, z każdego zabierało się, w dalszą wędrowkę, jednego przynajmniej „podłaznika”. W ten sposób grupa osób chodzących z życzeniami i śpiewających kolędy była coraz liczniejsza.

Zyczonego gospodarzom: „Na słońcu, na zdrowie, na to Boże Narodzenie, co by się Wom darzyło wszystko stworzenie, w kumorze, w oborze, dojrze Ponie Boże. W kozdym kątku po dzieciatku, a na piecu troje, pod pierzynom dwoje. Na słońcu, na zdrowie, na ton Nowy Rok, co by się Wom darzyła kapusta i groch. Co Byście mieli tyle cielceć, co w lesie jedlicek i tyle wołków, co na dachu kołków...”

W tym okresie po wsiach chodzą również porzeczani kolędnicy, wodząc ze sobą różne ciekawe postacie: kozę, turoń, niedźwiedzia, anioła, diabła, śmierć i pasterzy. Chodzą też chłopcy z gwiazdą. Kolędują pod oknem gospodarzy i zabawiają dzieci śmiesznymi scenami. Za to są częstowani lub dostają pieniądze. Przebiegający chodzą całym grupami, składają przy tym życzenia wszelkiej pomyślności gospodarzowi, gospodyni i każdemu młodemu. Mieszkańcy domu, do którego nie zawitali kolędnicy, uważają to za zły znak. Życzenia składane przez niezwykłych gości mają zapewnić urodzaj i pomyślność w nadchodzącym roku: obfite plony, zdrowie i płodność zwierząt.

W kościele wystawiane są też jasełka, w których biorą udział dzieci i młodzież. Widowisko to ilustruje historie narodzenia Jezusa. W regionie istnieje wiele grup kolędniczych biorących udział w przeglądach i konkursach.

Święto Trzech Króli to przede wszystkim uroczystość kościelna, podczas której święci się kredę, kadzidło (jałowiec) i mirrę (żywicę), a także monety i wodę, którą skrapiano ule i stajnię, by zapewnić pomyślność w gospodarstwie. Kredą naczyna się na drzwiach wejściowych do swych domów poprzedzielane krzyżkami pierwsze litery imion Trzech Króli K+M+B oraz datę bieżącego roku.

M. W.



Zespół Regionalny Gorce
w programie Imioniny u Jonów

Sukcesy kamienickich górali

Kultywowanie i propagowanie bogactwa kultury ludowej wszystkich grup etnograficznych - łachów limanowskich i szczyrzyckich, zagórzan, górali gorczańskich i łącko - kamienickich z terenu powiatu limanowskiego to główny cel Festiwalu Folklorystycznego Limanowska Słaza, zorganizowanego w tym roku już po raz XXXIV. W dniach 6 - 9 listopada 2008 r. na scenie Limanowskiego Domu Kultury prezentowały się zespoły regionalne, grupy obrzędowe, muzycy, gawędziarze i śpiewacy ludowi z terenu powiatu limanowskiego, których występy oceniali znawcy kultury regionalnej zasiadający w Komisji Artystycznej.

Wśród wykonawców nie zabrakło również górali kamienickich, którzy reprezentowani byli w tym roku przez: Dziecięcy Zespół Regionalny „Zasadnioki”, działający przy Szkole Podstawowej w Zasadnem, Męską Grupę Śpiewaczą, Zespół Regionalny i Kapelę „Gorce” z Kamienicy, których występy zyskały uznanie w oczach komisji Artystycznej.

W zmaganiach konkursowych w kategorii dorosłych zespół „Gorce” został nagrodzony I miejscem. W czasie wystę-

pów zaprezentował program „Imioniny u Jonów”, przyjęty gromkimi brawami przez publiczność. Pięknie na scenie zaprezentowało się młodsze pokolenie – zespół „Zasadnioki”, śpiewający radośnie i żywiołowo, zdobywając w swojej kategorii II miejsce.

W różnego rodzaju konkursach i przeglądach zawsze bardzo wysoko oceniany

jest śpiew i muzyka górali z Kamienicy. Tak było również w tym roku - II miejsce w swoich kategoriach zajęli: Męska Grupa Śpiewacza oraz Kapela Gorce.

Wszystkim wykonawcom należą się gratulacje i słowa podziękowania za kultywowanie tradycji ludowych.

S. F.



Męska Grupa Śpiewacza

Rolniku, przygotuj się na nowe wymogi!

Wzajemna zgodność (z ang.: cross-compliance), która będzie obowiązywała od 2009 roku w zakresie ochrony środowiska, dobrej kultury rolnej, identyfikacji i rejestracji zwierząt, wymaga przestrzegania przez rolników na całym obszarze swojego gospodarstwa ściśle określonych wymogów i norm.

Nieprzebranie wymogów może od 2009 roku skutkować obniżeniem płatności. Poniższy materiał zawiera wszystkie niezbędne informacje oraz wystarczającą wiedzę na temat wymogów, których przestrzeganie będzie kontrolowane od przyszłego roku przez ARiMR i Inspekcję Weterynaryjną.

System Wzajemnej Zgodności – SWZ (ang. cross-compliance) jest instrumentem Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) i polega na uzależnieniu płatności bezpośrednich oraz płatności w ramach zrównoważonego gospodarowania na gruntach rolnych i leśnych (działania rolno-środowiskowe, ONW, zalesianie gruntów rolnych) od konieczności spełnienia przez rolników określonych w przepisach krajowych i UE szeregu norm dotyczących zarządzania w całym gospodarstwie rolnym. Na beneficjentach tych płatności spoczywa obowiązek utrzymania całego gospodarstwa rolnego w dobrym stanie, utrzymania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej oraz obowiązek utrzymania powierzchni trwałych użytków zielonych na odpowiednim niezmiennym poziomie.

W przyszłym roku kontrolerzy będą sprawdzać wymogi w ramach tzw. Obszaru A, tzn. będą weryfikować czy rolnik przestrzega przepisów dotyczących:

- identyfikacji i rejestracji zwierząt,
- ochrony dzikiego ptactwa,
- ochrony wód podziemnych przed zanieczyszczeniem spowodowanym przez niektóre substancje niebezpieczne,
- przestrzegania zasad stosowania osadów ściekowych w rolnictwie,
- ochrony wód przed zanieczyszczeniami powodowanymi przez azotany pochodzenia rolniczego, - wykonywania zbiegów ochrony roślin i używania innych niebezpiecznych substancji w sposób nie zagrażający środowisku.

Kolejne kryteria dotyczące zdrowia publicznego, zdrowia zwierząt, zgłasza-

nia niektórych chorób zwierząt, zdrowotności roślin wejdą w życie od 2011 roku. Wymagania dotyczące dobrostanu zwierząt, zgodnie z decyzją podjętą na ostatniej radzie ministrów ds. rolnictwa UE, zostały przesunięte o dwa lata i zaczną obowiązywać od 2013 roku.

„Wymogi wzajemnej zgodności” (z ang. cross compliance), które wejdą w życie od 1 stycznia 2009 roku, będą obowiązywać rolników ubiegających się o:

- płatności bezpośrednie do gruntów rolnych;
- dopłaty ONW;
- płatności z tytułu programu rolnośrodowiskowego;
- płatności z tytułu zalesiania gruntów.

Od momentu złożenia wniosku rolnicy będą zobowiązani do przestrzegania kryteriów dobrej kultury rolnej, ochrony środowiska oraz identyfikacji i rejestracji zwierząt w gospodarstwie rolnym przez cały rok kalendarzowy.

Będą również zobowiązani do umożliwienia przeprowadzenia kontroli na miejscu na terenie gospodarstwa przez upoważnionych urzędników.

Trzeba wyjaśnić, że wymogi wzajemnej zgodności nakładające na rolników prowadzących gospodarstwa obowiązek przestrzegania zasad dobrej kultury rolnej i zarządzania gospodarstwem rolnym w sposób, który nie stwarza zagrożeń dla zdrowia ludzi i zwierząt oraz środowiska naturalnego, zostały uregulowane w polskim prawodawstwie. Nowością jest natomiast to, że od przyszłego roku rolnika, który złożył wniosek w ARiMR o przyznanie jednej z wymienionych wyżej płatności, może odwiedzić kontroler, aby sprawdzić czy w gospodarstwie przestrzegane są wymogi wzajemnej zgodności. Każda stwierdzona niezgodność będzie oceniana pod kątem dotkliwości, zasięgu, trwałości i ewentualnej powtarzalności niezgodności. Kontrolerzy w pierwszej kolejności będą musieli ocenić, czy stwierdzona niezgodność z wymogami wynika z nieumyślnego działania rol-

nika (zaniedbanie), czy też jest umyślnym działaniem.

W przypadku, gdy stwierdzona niezgodność będzie wynikała z zaniedbań rolnika, obniżka płatności wyniesie 3% całkowitej kwoty płatności bezpośrednich. Na podstawie raportu z kontroli może być wydana decyzja o obniżeniu skali potrącenia do 1% lub podwyższeniu do 5% całkowitej kwoty. W uzasadnionych przypadkach możliwe jest odstąpienie od nałożenia sankcji finansowych.

Natomiast w przypadkach, gdy kontrolerzy stwierdzą powtarzające się niezgodności, nałożona sankcja będzie trzykrotnie wyższa, ale nie może przekroczyć 15% całkowitej kwoty płatności bezpośrednich (procent potrącenia zostanie pomnożony przez trzy).

W tych przypadkach, gdy kontrolerzy stwierdzą, że rolnik celowo dopuścił w swoim gospodarstwie do niezgodności z zasadami cross compliance, nałożona sankcja będzie obniżała kwotę należnej płatności obszarowej o 20%. W takich przypadkach ARiMR może, na podstawie oceny zawartej w protokole z czynności kontrolnych, wydać decyzję o obniżeniu nakładanych sankcji do poziomu 15% płatności lub, w drastycznych przypadkach, może całkowicie pozbawić rolnika dopłat.

Rolnicy, którzy chcą przystąpić do programów rolnośrodowiskowych (m.in. ekologia) powinni sporządzić plan w okresie od 01 stycznia 2009 r. – 15 marca 2009 r.

Blizsze informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Kamienica, pokój 19, codziennie od 8.00 - 10.00 (oprócz czwartków), tel. 0 501 729 661.

KALEJDOSKOP SZKOLNY Z ŻYCIA GIMNAZJUM W KAMIENICY

Mijający okres w życiu szkolnym Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kamienicy to „mini” sprawdzian w wielu obszarach. Przede wszystkim dlatego, że nastąpiły tu tymczasowe zmiany kadrowe – pełniącą obowiązki dyrektora w pierwszym półroczu 2008/2009 została mgr Jolanta Łączek, zatrudniono też nowych nauczycieli na godziny chemii, biologii, matematyki, zajęć rewalidacyjnych. Ponadto po raz pierwszy uczniowie klas 3 przystąpili do próbnego egzaminu z języka obcego.

Tradycyjnie już szkoła w miarę możliwości, dzięki pozyskanym różnymi drogami środkom stara się poprawić warunki sprzyjające procesowi edukacyjnemu. W tym celu, m.in. wyposażone zostały niektóre sale lekcyjne w meble szkolne oraz kąciki audio. Biblioteczne regały wypełniły się nowymi słownikami. Placówka przystąpiła do programu „Komputer dla każdego ucznia”.

Jak co roku, młodzież próbuje swoich sił w różnorodnych konkursach i zawodach. Na wyróżnienie niewątpliwie zasługują tu: Beata Faron – uczennica klasy 3a /zakwalifikowana do etapu rejonowego konkursu polonistycznego/, Karolina Syjud – uczennica klasy 3a/ zdobywczyni III m. w Konkursie Poezji i Pieśni Patriotycznej w Limanowej/, Marcin Gierczyk – uczeń klasy 3a /zakwalifikowany do etapu rejonowego turnieju tenisa stołowego/.

Fal

Szkolne Koło Caritas

3 grudnia 2008 r. w kościele pod wezwaniem św. Maksymiliana M. Kolbego w Zalesiu, odbyło się uroczyste spotkanie Szkolnego Koła Caritas, działające przy Szkole Podstawowej w Zalesiu z Dyrektorem Caritas Diecezji Tarnowskiej ks. Ryszardem Podstołowiczem.

Spotkanie to dotyczyło inauguracji koła, przyjęcia w poczet członków koła oraz wręczenia legitymacji. Mszę św. wraz z zaproszonym gościem celebrował proboszcz naszej parafii, a zarazem asystent naszego Koła ks. Ryszard Kochanowicz. Koło zrzesza 31 członków z kl. IV- VI.

Opiekun Koła – J. Syjud

Klub Zdobywców Korony Gór Polski

W dniach 17 – 20 października br. gościliśmy w naszej gminie osoby, należące do Klubu Zdobywców Korony Gór Polski.

W Spotkaniu z przedstawicielami klubu, które odbyło się w Ośrodku Szkoleniowo Turystycznym „Dworek – Gorce” w Kamienicy uczestniczyli m. in.: wójt Gminy Kamienica – Władysław Sadowski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy – Mieczysław Marek, przedstawiciele władz powiatu limanowskiego: starosta – Jana Puchała oraz sekretarz – Andrzej Matłęga.

Klub zrzesza osoby chlubiące się posiadaniem godności Zdobywcy oraz osoby decydujące się na wejście na najwyższe szczyty zaliczone do Korony Gór Polski, czyniąc to w dowolny sposób i w dowolnym czasie. Działają przy miesięczniku krajoznawczo - turystycznym „Poznaj swój kraj”, którego redakcją jest organizatorem życia klubowego, a na łamach któ-



rego ukazują się wszelkie informacje o decyzjach, przedsięwzięciach i dokonaniach klubowych.

Celem klubu jest popularyzacja turystyki górskiej, zasad bezpiecznego jej uprawiania, a także krajoznawstwa terenów górskich - poznawania ich przyrody, dziejów, tradycji, kultury i zabytków.

Starający się o najwyższą godność Zdobywcy KGP dokumentuje swoje wejścia na koronne szczyty w specjalnej książeczce KGP wydawanej przez redakcję „Poznaj swój kraj”, którą po pokonaniu 28 szczytów koronnych przedkłada Łoży Zdobywców.

Nadanie godności Zdobywcy KGP odbywa się w sposób obrzędowy podczas imprez klubowych, a fizycznym potwierdzeniem tego jest specjalny dyplom, odznaka i legitymacja ZDOBYWCY KORONY GÓR POLSKI.

S. F.

ŚWIĘTO NAUCZYCIELI

13 października w wigilię Dnia Edukacji Narodowej w Szkole Podstawowej Nr 1 w Kamienicy, w sali gimnastycznej zebrali się pracownicy szkoły, uczniowie oraz rodzice pierwszoklasistów. Uroczystość uświetnił swą obecnością również sam Wójt dr Władysław Sadowski. Po złożeniu życzeń wszystkim nauczycielom wręczył on Nagrodę Wójta Pani mgr Danucie Kwit oraz Pani mgr Małgorzacie Wąchale. Następnie do głosu dopuszczono najmłodszych. Po pełnej niepokoju i wrażeń niedzieli (a może i nieprzespanej nocy) z bijącymi sercami stanęli przed starszymi kolegami, nauczycielami oraz rodzicami, aby złożyć uroczyste przyrzeczenie, że będą dbać o dobro i honor szkoły, uczyć się i pracować na chwałę ojczyzny. Potem każdy z nich poczuł na swoim ramieniu znamienne dotknięcie „wielkiego ołówka”, co było symbolem przyjęcia do społeczności szkolnej.

Kolejnym punktem uroczystości był występ uczniów klasy Vb i VIa, którzy, pragnąc uczcić święto nauczycieli, przygotowali przedstawienie.

Potem nadszedł czas na wręczenie nagród Dyrektora Szkoły. W tym roku otrzymali je: Pani mgr Iwona Czartowska, Pani mgr Katarzyna Garlicka -Chli-



pała, Pani mgr Jolanta Korchel oraz Pan mgr Janusz Piotrowski.

W tym dniu nauczyciele usłyszeli wiele serdecznych słów i utwierdzili się w przekonaniu, że wykonywana przez nich praca ma szczególny charakter, bo kształtuje młode pokolenie Polaków. Co z tego wszystkiego liczy się dla nich najbardziej? Najważniejsze jest to, aby uczniowie tej szkoły godnie reprezentowali ją w środowisku zewnętrznym, aby wyrosli na wspaniałych, wrażliwych i odpowiedzialnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, o których z dumą powiedzieć kiedyś będzie można „to byli nasi uczniowie...”

M. C.

Gminne Turnieje Szkół Podstawowych w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej

Turniej Halowej Piłki Nożnej Dziewcząt:

I miejsce – SP 1 Szczawa, II m – SP 1 Kamienica, III m – SP Zalesie
Turniej Halowej Piłki Nożnej Chłopców: I miejsce – SP 1 Kamienica,
II m – SP 1 Szczawa, III m – SP Zbudza, IV m – SP 2 Kamienica,
V m – SP Zasadne, VI m – SP 2 Szczawa.

Turniej w Mini Piłce Siatkowej Dziewcząt:

I miejsce – SP Zbudza, II m – SP 1 Kamienica, III m – SP 1 Szczawa,
IV m – SP Zasadne, V m – SP 2 Kamienica.

Turniej Mini Piłce Siatkowej Chłopców:

I miejsce – SP Zbudza, II m – SP 1 Kamienica, III m – SP 1 Szczawa,
IV m – SP 2 Kamienica.

Turniej Tenisa Stołowego

w Kategorii Indywidualnej Dziewcząt:

I miejsce – Kinga Opyd; SP 1 Szczawa, II m – Agnieszka Marcisz; SP 1
Szczawa, III m – Anna Kuziel; SP 2 Kamienica.

W kategorii drużynowej:

I m – SP 1 Szczawa, II m – SP Zasadne, III m – SP 2 Szczawa.

Turniej Tenisa Stołowego

w Kategorii Indywidualnej Chłopców:

I miejsce – Artur Opyd; SP 1 Szczawa, Roman Majewski; SP Zbudza,
Mariusz Mazur; SP 1 Szczawa.

W kategorii drużynowej:

I m – SP 1 Szczawa, II m – SP Zbudza, III m – SP 2 Szczawa.

Gminne Turnieje w ramach Gimnazjady

Turniej Halowej Piłki Nożnej Chłopców:

I miejsce – Gimnazjum Kamienica

Turniej Tenisa Stołowego

w Kategorii Indywidualnej Dziewcząt:

I miejsce – I miejsce – Patrycja Mikołajczyk, II m – Dominika Marcisz,
III m – Aneta Opyd (wszystkie – Gimnazjum w Szczawie).

W kategorii drużynowej:

I m – Gimnazjum Szczawa.

Turniej Tenisa Stołowego

w Kategorii Indywidualnej Chłopców:

I miejsce – Marcin Gierczyk; Gimnazjum Kamienica, II m – Kamil Śląski,
III m – Grzegorz Opyd (obydwaj Gimnazjum w Szczawie).

W kategorii drużynowej:

I m – Gimnazjum Szczawa.

Awans do zawodów powiatowych uzyskały zwycięskie drużyny i
trójka najlepszych zawodników w rozgrywkach indywidualnych.

W Mistrzostwach Powiatu Limanowskiego reprezentujący naszą gminę zawodnicy i drużyny najlepsze wyniki uzy- skali w następujących turniejach.

Szkoły Podstawowe:

I miejsce – SP Zbudza w Turnieju Mini Piłce Siatkowej Chłopców.

Drużyna uzyskała awans do zawodów rejonowych.
Skład drużyny: Podgórni Robert, Marek Wojciech, Barnaś Kamil, Ru-
snarczyk Sławomir, Sadowski Szymon, Majewski Roman, Marek Kamil,
Mikołajczyk Dawid, Jawor Adam, Faron Tomasz.
Opiekunem drużyny jest mgr Wiesław Tokarczyk.

II miejsce – SP Zbudza w Turnieju Mini Piłce Siatkowej Dziewcząt.

III miejsce – Artur Opyd, SP 1 Szczawa w Turnieju Tenisa Stoło-
wego w Kategorii Indywidualnej Chłopców (awans do zawodów re-
jonowych).

IV m – SP 1 Kamienica w Turnieju Halowej Piłki Nożnej Chłopców.

V miejsce – SP 1 Szczawa w Turnieju Halowej Piłki Nożnej Dziewcząt.

Gimnazja:

I miejsce – Patrycja Mikołajczyk, Gimnazjum Szczawa w Turnie-
ju Tenisa Stołowego w Kategorii Indywidualnej Dziewcząt (awans
do zawodów rejonowych).

II miejsce – Marcin Gierczyk, Gimnazjum Kamienica w Turnie-
ju Tenisa Stołowego w Kategorii Indywidualnej Chłopców (awans
do zawodów rejonowych).

II miejsce – Gimnazjum Kamienica w Turnieju Halowej Piłki Noż-
nej Chłopców.

S. F.

Drużyna ze SP w Zbudzy – Mistrz Powiatu w Turnieju Piłki Siatkowej



Najlepsi w rozgrywkach o mistrzostwo powiatu w tenisie stołowym



PIŁKA NOŻNA PO RUNDZIE JESIENNEJ – GORCE LIDEREM

Udanie zakończyli rundę jesienną piłkarze Gorców Kamienica i Zalesianki Zalesie, uczestniczący w rozgrywkach piłkarskich limanowskiej Klasy „A”. Zespół Gorców lideruje w tabeli rozgrywek, natomiast Zalesianka plasuje się na 8 miejscu ze stratą 10 pkt.

Runda wiosenna zapowiada się bardzo ciekawie, na pewno dostarczy wszystkim kibicom sporo emocji.

S. F

TABELA ROZGRYWEK

	m	pkt	br
1. Gorce Kamienica	13	29	47-15
2. Błyskawica Rupniów	13	26	30-17
3. AKS Ujanowice	13	25	33-26
4. Laskovia Laskowa	12	23	37-21
5. Sokół Słopnice	12	22	38-21
6. Turbacz Mszana Dolna	13	22	37-23
7. Krokus Przyszowa	13	20	32-21
8. Zalesianka Zalesie	13	19	21-27
9. LKS Mordarka	13	18	25-29
10. Zenit Kasinka Mała	13	17	25-34
11. Śnieżnica Kasinka Wielka	13	13	25-34
12. Jaworzanka Jaworzna	13	12	29-41
13. Witów Mszana Górna	13	7	23-53
14. Ptowień Limanowa	13	4	9-49

Na terenie podległym Posterunkowi Policji w Kamienicy w okresie od 10 września do 8 grudnia 2008 roku odnotowano 30 przestępstw i 112 wykroczeń, w tym:

- zatrzymanie na gorącym uczynku przestępstwa (13)
- kradzież z włamaniem do domów (4)
- kradzież telefonu i pieniędzy (2)
- znęcanie się nad rodziną (9)
- rozbój (2)
- kłusownictwo (2)
- uszkodzenie ciała (1)
- uszkodzenie mienia (1)
- pożar zabudowań (2)
- zatrzymanie nietrzeźwych kierujących (8)
- zatrzymanie do wytrzeźwienia (3)
- kolizje drogowe (3)
- interwencja policji (29)

sierż. szt. Krzysztof Pach

Sylwestrowy Turniej Tenisa Stołowego

Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Halny” Kamienica, Szkoła Podstawowa nr 1 w Kamienicy oraz Urząd Gminy Kamienica zapraszają na **II OTWARTY SYLWESTROWY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO**, który odbędzie się 27 i 28 grudnia 2008 r. w sali gimnastycznej przy SP nr 1 w Kamienicy.

Program turnieju:

27.12.2008 r. (sobota), godz. 9.00

Kategorie wiekowe dziewcząt i kobiet:

Grupa I - dziewczęta ur. 1998-99

Grupa II - dziewczęta ur. 1996-97

Grupa III - dziewczęta ur. 1995-94

Grupa IV - dziewczęta ur. 1993-92

Grupa V - open kobiet ur. 1991-73

Grupa VI - open kobiet ur. 1974 i starszych

Grupa VII - zawodniczki

28. 12. 2008 r. (niedziela), godz. 9.00

Kategorie wiekowe chłopców i mężczyzn:

Grupa I - chłopcy ur. 1998-99

Grupa II - chłopcy ur. 1996-97

Grupa III - chłopcy ur. 1995-94

Grupa IV - chłopcy ur. 1993-92

Grupa V - open mężczyzn ur. 1991-1973

Grupa VI - open mężczyzn ur. 1974 i starszych

Grupa VII - zawodnicy

Zgłoszenia do dnia 24. 12. 2008 r. na adres: Szkoła Podstawowa nr 1 w Kamienicy, 34-608 Kamienica; tel/fax 018 33 40 907 lub do pani Danuty Kalicińskiej; tel. 018 33 23 513.

Ostateczny termin zgłoszeń - 30 minut przed zawodami!

Grupy zorganizowane z terenu Gminy Kamienica - po uprzednim zgłoszeniu i potwierdzeniu udziału - będą mogły skorzystać z bezpłatnego transportu.

Regulamin turnieju znajduje się na stronie internetowej: www.kamienica.net.pl.

Turniej „Orlik 2012”

11 października 2008 r. na boisku LKS „Gorce” rozegrano Turniej Mini Piłki Nożnej SP i MUKS „ORLIK 2012”, którego organizatorami byli: Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „HALNY” Kamienica, Urząd Gminy Kamienica, SP 1 Kamienica, LKS „Gorce” Kamienica i MOS PL Limanowa.

W turnieju najlepiej zaprezentowali się chłopcy z MUKS „Dunajec” N. Sącz, zajmując dwa czołowe miejsca.

Najlepszym zawodnikiem został Bartłomiej Olszanewski - MUKS Dunajec Nowy Sącz; bramkarzem Damian Rzepiszczak - UKS Dwójka Zakopane; królem strzelców (12 goli) Dariusz Porębski - UKS Tymbark; trenerem Piotr Pio-

trowski; a puchar FAIR PLAY przyznano dla drużyny SP w Zasadnem.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. MUKS „Dunajec” N. Sącz, 2. Dunajec II N. Sącz, 3. UKS Tymbark, 4. UKS „Gumisie” Stara Wieś, 5. SP Poręba Wielka, 6. UKS „Dwójka” Zakopane, 7. MUKS „Halny” Kamienica, 8. UKS „Laskovia” Laskowa, 9. SP Zbludza, 10. UKS „Kiczora” Szczawa, 11. SP Zasadne, 12. SP Zalesie, 13. UKS „2 Gorce” Kamienica, 14. SP 1 Męcina, 15. SP 1 Kamienica.

Projekt zrealizowano przy wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki w Warszawie.

S. F.



**ZIMOWY RABAT
- ŁAP OKAZJĘ !!!**

partner
od 1997r.

FABRYKA OKIEN I DRZWI

LIMANOWA

ul. Ceglarska 4 (Centrala)
tel./fax: 018 337 68 30

ul. Jana Pawła II 44
tel. 018 337 59 00

KAMIENICA

Kamienica 454 (GS)
tel. 018 332 33 60

MSZANA DOLNA

ul. Kolbego 19 (PKP)
tel. 018 331 08 86

➤ OKNA I DRZWI

PCV - ALUMINIUM

➤ WITRYNY, FASADY

➤ ROLETY, BRAMY

➤ OGRODY ZIMOWE

POWOŁUJĄC SIĘ NA OGŁOSZENIE - 5% RABATU*

**promocja ważna do dnia 31.01.2009 roku*

*Zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia*

oraz

*Szczęśliwego Nowego Roku 2009
Mieszkańcom Gminy Kamienica*

składają

Radni Powiatu Limanowskiego

*Agata Zięba,
Paweł Talar, Mieczysław Kuziel*

*Zdrowych, spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia*

oraz

*Szczęśliwego Nowego 2009 Roku
wszystkim klientom i mieszkańcom*

Gminy Kamienica

składa

Centrum Ubezpieczeń

„Talar”



KRZYŻÓWKA 80

1		2 8			3 11		4 4		5		6 15		
									23				
7	1				21								
							8 2		25			14	
		9			17								
10 18	11		12 7					13		14 13		15 26	3
					16		17 16						
					18				20				
19 19				5									
					20				10			9	
		22		24									
21		6					22					12	

HASŁO

1	2	3		4	5		6	7	8	9	10	11		12	13	14		15	16	17	18		19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	--	---	---	--	---	---	---	---	----	----	--	----	----	----	--	----	----	----	----	--	----	----	----	----	----	----	----	----

Poziomo:

1) Ciężki karabin 4) Poobiednie resztki 7) Sam na wyspie 8) Do ostrzenia 9) Dno 10) Zaloty 13) Ozdobny w pierścionku 18 Ręczny występek 19) Autor powieści 20) Szkoła wyższa 21) Twardy do zgryzienia 22) Państwo w północno – zachodniej Azji

Pionowo:

1) Ukochana mamusi 2) Przy stole 3) Sposób 4) Początek łysiny 5) Trójkąt z podziałką 6) Mieszkańcy Krakowa 11) z ekranem 12) Zajęcie drwa 14) Rola gumki 15) Zetknięcie pod napięciem 16) Rośnie z piwem 17) Głośne zawołanie

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 26, utworzą rozwiązanie, które prosimy nadesłać do 15 lutego 2009 r. na adres GOK. Wśród tych, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody.

Za rozwiązanie krzyżówki nr 79, której hasło brzmi: „Dobrego zawsze niewiele”, nagrody ufundowane przez **Gminny Ośrodek Kultury w Kamienicy** wylosowali: *Lucyna Zwijacz – Zbludza 70, Dominika Marcisz – Szczawa 274.*

**Gorczańskie
WIEŚCI**

Kwartalnik Gminy Kamienica. Redaguje zespół GOK – u

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść nadesłanych artykułów oraz zastrzega sobie prawo zmian i skrótów. Materiałów nie zamówionych nie zwraca.

Skład komputerowy: Stanisław Nowogórski / Nokom tel. 018 441 19 14

Adres redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury
34-608 Kamienica
tel. 018 33 23 082

e-mail: gokkamienica@wp.pl



**NIEZWYKŁY JUBILEUSZ
100 lat**

W listopadzie br. pan Józef Rusnarczyk z Kamienicy obchodził piękny jubileusz – 100 lat życia! Z życzeniami do Jubilata przybyli przedstawiciele władz lokalnych i liczni goście.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



**90 ROCZNICA
Odzyskania Niepodległości**





Śpiewają Panu na chwałę



Zagórzańskie Spotkanie Chórów w Mszanie Dolnej

Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Słaza”



Dzieci z Zespołu Regionalny „Zasadnioki” z Zasadnego



Kapela i Zespół Regionalny „Gorce” z Kamienicy